Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena 15 gr.

Dziś 20 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. l. p. tel. 120-76
Lwów, Mochnackiego l. 48
Telefony: 253-76 202-46 246-34.

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie. 3.50 zł.

Rok VIII. Kraków-Lwów, niedziela 16 czerwca 1935 Nr. 164 ABC

W. s.

Interesy polskości na Kresach

w ordynacji wyborczej

Z początkowych streszczeń wniesionego do Sejmu projektu ordynacji wyborczej wynikało, że zgromadzenia okręgowe mające ustalać kandydatury na posłów, będą miały prawo wyznaczyć 4 kandydatów, przyczem jedna czwarta zgromadzenia będzie mogła wysunąć swego kandydata.

Ponieważ okręgi będą dwumandatowe, wyborcy mieliby do wyboru między czterema kandydatami; dwóch mogliby wybrać, dwóch skreślić. Swoboda ich istotnie byłaby niezwykle ograniczona. Czy te początkowe informacje były nieścisłe, czy też pierwotny projekt uległ zmianie podczas obrad na klubie BB, trudno na odległość bez posiadania ścisłych tekstów stwierdzić, dość, że z referatu posła Podoskiego, wygłoszonego na komisji konstytucyjnej Sejmu, wyłania się obraz nieco odmienny:

Oto najmniej 1/4 zgromadzenia wyborczego może zgłosić nie jednego kandydata, ale całą listę kandydatów, czyli kandydatów 4. Teoretycznie więc razem może być kandydatów 16. Praktycznie będzie ich najwyżej 12. Bo aby dane zgromadzenie wyborcze mogło wyłonić aż 16 kandydatów, musiałoby się podzielić na cztery całkiem równe części, co jest mało prawdopodobne.

Jeśli zaś nie 25 procent, ale 26 procent członków zgromadzenia zgłosi daną czwórkę kandydatów, to poza dwoma innemi grupami obejmującemi po 1/4 członków zgromadzenia, pozostanie czwarta grupa licząca tylko 24 proc. członków zgromadzenia wyborczego, czyli niezdolna do wyłonienia kandydatów.

Ale nie chodzi nam na tem miejscu i w tej chwili wcale o ogólne rozważania na temat nowej ordynacji wyborczej. Nas interesuje punkt dla nas najważniejszy: jak nowa ordynacja wyborcza zabezpiecza interesy polskości, jak wyraża zasadę polskiej reprezentacji na kresach? To właśnie chcemy rozważyć.

W zgromadzeniach okręgowych, zwłaszcza w okręgach wiejskich znaczną przewagę będą mieli przedstawiciele samorządów. Np. na terenie województwa tarnopolskiego Polacy posiadają w ciałach samorządowych większość i to nawet dość znaczną. Można więc było przypuszczać, że trzy czwarte kandydatów wyznaczą Polacy, a najwyżej jedną czwartą Ukraińcy. Jeśliby na czterech kandydatów 3 było Polaków, a jeden Rusin, to w najgorszym razie w okręgu dwumandatowym zostałby wybrany jeden Polak, jeden Rusin. Ale sytuacja zmienia się zasadniczo, gdy 1/4 zgromadzenia może wyłonić 4 kandydatów, gdy tedy w danym okręgu stanie przed wyborcami 4 Rusinów, a przeważnie Ukraińców. Ponieważ zaś każdy wyborca ma prawo oddania głosu na dwóch kandydatów, zachodzić może niebezpieczeństwo zmajoryzowania Polaków.

To niebezpieczeństwo jest jeszcze konsekwentniejsze na terenie wschodniej części województwa lwowskiego, a zwłaszcza w województwie stanisławowskiem gdzie nawet przy początkowo rozgłaszanej wersji wyłaniania przez zgromadzenie okręgowe tylko 4 kandydatów, nie byłoby zupełnej pewności, że przynajmniej jeden z posłów będzie Polakiem. Bo była jedynie możliwość, że Polacy zdołają zebrać 1/4 członków zgromadzenia i wystawić jednego kandydata, ale pozostali trzej kandydaci mogli się rekrutować z pośród Rusinów.

Teraz zmienia się o tyle, że Polacy mają wyłonić czterech swoich kandydatów, ale wybór polskiego posła jest problematyczny.

Nadto pamiętać trzeba, że zebranie 1/4 członków zgromadzenia okręgowego przez Ukraińców zostało im ułatwione, bo gdyby im brakowało coś do odpowiedniej liczby wśród przedstawicieli samorządów, to mogą sobie uzupełnić ją przez wprowadzenie pewnej ilości przedstawicieli wyborców; Zebranie zapomocą przedstawicieli wyborców, których 500 może zgłosić swego przedstawiciela, 1/4 zgromadzenia jest rzeczą dość trudną, ale sprawa ma się inaczej, gdy chodzić będzie o uzupełnienie i dodanie do posiadanych już członków jeszcze kilku wyznaczonych przez wyborców. Zazwyczaj wystarczy tu 3, 5, a najwyżej 10 takich przedstawicieli wyborców.

Zapewne, można przypuszczać, że część znaczna ludności ruskiej odda swe głosy na polskich kandydatów. Uczynią to z różnych powodów. Ale na tem nie można ściśle budować. Nastroje ludności ruskiej są zmienne i konjunkturalne, a polskie prawo do reprez. Ziemi Czerwieńskiej, winno być trwałe i niezwruszone. To też, jak stało żądamy ustawowego sformułowania praw gospodarza żywiołu polskiego na Ziemi Czerwieńskiej, tak i teraz ten postulat wysuwamy.

Konkretnie proponujemy: W każdym okręgu wyborczym posłem zostaje w każdym razie jeden z kandydatów polskich, który otrzymał największą liczbę głosów z pośród innych polskich kandydatów, bez względu na ilość głosów uzyskaną przez kandydatów rusko - ukraińskich!

Wielka dyskusja nad okręgami wyborczemi

w komisji konstytucyjnej Sejmu

WARSZAWA, 15. 6. (Tel. wł. G.). Sejmowa komisja konstytucyjna obradowała dziś od godz. 12.15 do 3-ciej popoł. Rozpoczęta została o godzinę później niż zwykle, z powodu nabożeństwa za duszę śp. min. Pierackiego. Debaty dotyczyły załącznika do projektu ordynacji wyborczej do Sejmu, zawierającego podział na okręgi. Dyskusja była żywa, a wymiana zdań pomiędzy posłami z opozycji z referentem projektu pos. Podoskim dostarczyła wielu ciekawych informacyj na temat przyszłych okręgów.

Zaczęto od Warszawy i z wyjaśnień pos. Podoskiego wynikało, że *istnieje tylko jeden okręg z przewagą ludności żydowskiej*. Ten okręg ma nieco więcej mieszkańców niż inne, a to z tego względu, aby ludność żydowska miała możność wyboru swoich posłów.

Na zapytanie pos. Rymara z Klubu Narodowego, jak będzie w Warszawie z kolegjami wyborczemi, gdyż nie ma tu na razie samorządu, pos. Podoski odpowiedział, że kwestja ta została pozostawiona regulaminowi i nie należy do omawianego przedmiotu okręgów wyborczych.

Następnie debatowano nad poszczególnemi województwami. Przy omawianiu województwa łódzkiego, na zapytanie posłów narodowych, co do stosunków narodowościowych w tamtejszych okręgach, pos. Podoski wyjaśnił, że Łódź ma około 35 proc. Niemców i żydów. Podzielono ją na trzy okręgi, zawierające po 200.000 mieszkańców, tak, że w jednym okręgu jest przewaga ludności niemieckiej i żydowskiej razem wziętej, w drugim przeważa ludność polska, zaś trzeci okręg jest jednolity jako okręg polski.

Przy omawianiu województwa wileńskiego, pos. Rymar mówił jednocześnie o mandatach w Wilnie, Krakowie i Lwowie, zwracając uwagę, że jeśliby przy czterech mandatach dla każdego z tych miast wydzielono jeden okręg dla ludności żydowskiej, to byłoby to niesprawiedliwe. Nie mamy żadnych materjałów statystycznych co do układu narodowościowego w tych miastach, mówca przeto prosi o wyjaśnienie, jak się przedstawiają w nich poszczególne okręgi pod względem wyznaniowym.

Pos. Podoski: Jeśli chodzi o Wilno, to jeden okręg ma przewagę wybitnie ludności polskiej, w drugim ludności żydowskiej jest około 40 proc., polskiej około 60 proc. Tak samo mniej więcej w Krakowie. *We Lwowie sytuacja jest trochę inna, gdyż jeden okręg posiada przewagę elementu polskiego, drugi zaś mieszany narodowościowo, zawiera 50 do 55 proc. ludności niepolskiej.*

Pos. Chrucki z Klubu Ukraińskiego domagał się, ażeby Lwów był traktowany jako jedna całość i stanowił jeden okręg wyborczy.

Pos. Wierczak przypomniał materjał zgromadzony w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych podczas opracowywania ustawy samorządowej. Wówczas mówiono, że chce się utworzyć w miastach okręgi nie przez samo łączenie komisarjatów, tylko przez wydzielenie pewnych ulic, żeby stworzyć wyraźną większość polską czy żydowską, żeby nie było niespodzianek. Obecnie projekt to upraszcza i w Wilnie, Krakowie oraz we Lwowie mogą być duże niespodzianki. Przypuśćmy, że kolegjum wyznaczone przez radę miejską, czy przez komisarza, postawi takich kandydatów, którzy pewnemu odłamowi np. socjalistom, albo narodowcom, nie będą odpowiadali i odłam ten może zbojkotować wybory i zajdzie taka sytuacja, że żydzi posiadają wszystkie mandaty.

W dalszym ciągu omawiano obszernie zagadnienie stosunku mandatów w województwach zachodnich i wschodnich. Rozpoczął tę debatę pos. Radziwiłł z BB. zapytując, czy prawdą jest, co twierdzili posłowie Klubu Narodowego, że województwa wschodnie zostały uprzywilejowane w porównaniu z województwem poznańskiem i pomorskiem. Mówcę interesuje specjalnie województwo wołyńskie i zależy mu na wyświetleniu tej sprawy, gdyż czynnikom rządowym imputuje się złośliwe tendencje. Twierdzi się mianowicie, że dlatego na wschodzie ludność jest uprzywilejowana, iż małe jej uświadomienie umożliwia nadużycia wyborcze i presję administracyjną. Pos. Rymar powołał się na cyfry podane przez posła Winiarskiego, z których wynika, że chodzi przedewszystkiem o to, co ludność na zachodzie reprezentuje i co miała dotąd w porównaniu z przyszłością. Województwa centralne miały dotychczas 159 mandatów, a otrzymają 86 tj. 54 proc. Województwom zachodnim zmniejszono ilość mandatów z 61 do 34, więc będą miały tylko 55.7 proc., natomiast województwa północno - wschodnie miały 50 mandatów, a otrzymają 32 tj. 64 proc. Województwo krakowskie otrzyma tylko 42 proc. swoich obecnych mandatów.

Pos. Podoski przyznał, że najmniejszy procentowy ubytek mandatów przypada na województwa wschodnie, ale tłumaczy to tem, że owe ziemie były swego czasu potraktowane zupełnie po macoszemu.

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

(Dalszy ciąg ze str. 1-szej).

Pos. Radziwiłł stwierdził jeszcze raz, że nie może być mowy o uprzywilejowaniu ludności województw wschodnich, i że tendencja przemycania posłów w okręgach, gdzie zdaniem opozycji, nadużycia wyborcze są stale praktykowane, jest tylko legendą.

Pos. Bilak z Klubu Ukraińskiego domagał się zwiększenia jeszcze liczby mandatów na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. W szczególności stworzenia większej ilości mandatów w okolicach górskich, zwłaszcza w okręgu sanockim.

Pos. Rataj z Klubu Ludowego poprosił o dane statystyczne powiatów samborskiego, Turki i sąsiednich. Na odpowiedź pos. Podoskiego, że jest tam przewaga Rusinów, wskazał, że istnieją dwa sposoby zabezpieczenia interesów narodowościowych: albo kurje narodowościowe, albo stworzenie dużych okręgów, któreby umożliwiły ludności polskiej wprowadzenie do Sejmu swoich reprezentantów. Ten sam pogląd podzielili posłowie: Rymar i Wierczak z Klubu Narodowego.

Przy omawianiu województwa krakowskiego pos. Czapiński z PPS. wytykał błędne wykrojenie okręgów, wskazując na odcięcie powiatu żywieckiego od bialskiego, a przyłączenie go do Myślenic, z którym nie posiada żadnej łączności, a ponadto niesłychanie będzie utrudniona komunikacja, bo aż via Kraków. Pos. Podoski przyznał, że podział województwa krakowskiego wytworzył najwięcej trudności, ale nie było co zrobić z Myślenicami, gdyż przyłączenie ich do okręgu 82, który ma charakter typowo rolniczy, uniemożliwiłoby ludności wybranie w tym okręgu przedstawiciela robotniczego.

Na tem zakończono dyskusję nad projektami ordynacji sejmowej. Niektóre poprawki co do podziałów na okręgi mają być jeszcze zgłoszone. Wszystkie poprawki będą poddane pod głosowanie po przedyskutowaniu ordynacji wyborczej do Senatu, nad którą rozprawa rozpocznie się w poniedziałek o godz. 11 rano.



Tajemnicze zniknięcie 2 skrzyń papierosów

Kraków, 15. 6.

W styczniu br. ograbiono wagon pociągu towarowego na linji Kraków-Kielce. Włamywacze zerwali plomby i wyważyli drzwi zabierając dwie skrzynki z 60.000 papierosów Sport. Dochodzenia policyjne dały pozytywny wynik, gdyż przytrzymano trzech „fachowców" w osobach Józefa Kuciela, Stefana Klimasa i Adama Kaczmarskiego, oraz 9 dalszych osób trudniących się rozsprzedażą wyrobów monopolu tytoniowego. Wszyscy stanęli przed sądem oskarżeni o kradzież z włamaniem względnie udział w rabunku. Główni winowajcy wypierali się uporczywie winy twierdząc, że znaleźli na torze paki z papierosami, które zabrali. Trybunał zapowiedział ogłoszenie wyroku w poniedziałek.

Dr. Schacht uspokaja ludność Gdańska

GDAŃSK 15. 6. (PAT) Przybyły do Gdańska prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht wygłosił wczoraj na zebraniu kupiectwa gdańskiego w dworze Arthusa przemówienie na temat sytuacji walutowej w Wolnem Mieście.

Z przemówienia dr. Schachta odnieść można wrażenie, iż widocznie w Berlinie obawiają się dalszych objawów paniki walutowej w Gdańsku.

Przemówienie bowiem dr. Schachta miało wyraźnie na celu uspokojenie ludności Gdańska stwierdzając, że gulden na jego obecnym poziomie jest walutą bezwzględnie stałą i zdrową i że nie grozi mu żadne dalsze załamanie.

Te same momenty podniósł dr. Schacht w przemówieniu wygłoszonem w sali sportowej, gdzie zaznaczył, że Gdański Bank Emisyjny ma wszelkie warunki ku temu, aby do dalszej dewaluacji guldena nie dopuścić.

GDAŃSK 15. 6. (PAT) Senat przyznał oddziałowi gdańskiemu Banku Związku Spółek Zarobkowych prawo banku dewizowego. Natomiast Senat nie przychylił się narazie do prośby Banku Kwilecki - Potocki w sprawie przyznania temu bankowi prawa banku dewizowego. Bank ten, prowadzi największe operacje zbożowe na terenie Wolnego Miasta Gdańska.

Proces na tle rozwiązania Związku Hallerczyków

Nasz korespondent donosi z Krakowa: W swoim czasie, jak wiadomo, władze administracyjne rozwiązały organizacje Hallerowskie, po którem to zarządzeniu powstał w Krakowie nowy Związek zwany „Polskim Legjonem" do którego wstąpili liczni członkowie rozwiązanego Związku. W jakiś czas później organa policji politycznej przeprowadziły rewizję w lokalu „Legjonu", konfiskując niektóre materjały i pociągając kilka osób do odpowiedzialności sądowej. Rozprawa była już dwukrotnie odraczana, podobnie i wczorajsza nie dobiegła końca, gdyż sąd uwzględnił wnioski zmierzające do przesłuchania gen. Kukiela, docenta U. Ja., płk. Modelskiego, gen. Fuglewicza i in.

Jako oskarżeni w tym procesie występują kpt. rez. Ad. Pawłowski, oraz Fr. Garliński.

Nowy Sącz czci pamięć śp. min. Pierackiego

WARSZAWA 15. 6. (PAT) W sobotę, jako w pierwszą rocznicę tragicznego zgonu śp. generała brygady Bronisława Pierackiego, odbyły się w Warszawie i we wszystkich miastach wojewódzkich Rzeczypospolitej nabożeństwa żałobne.

Przeniesienie trumny poległego z dotychczasowego miejsca spoczynku do budowanego obecnie grobowca na starym cmentarzu w Nowym Sączu, które miało się odbyć w bieżącym miesiącu, odroczone zostało do jesieni i odbędzie się jednocześnie z poświęceniem w Nowym Sączu kamienia węgielnego pod „Dom Strzelecki im. Br. Pierackiego".

W sobotę jedynie odbyło się w Nowym Sączu staraniem miejscowego komitetu uczczenia pamięci min. Pierackiego uroczyste nabożeństwo żałobne, które odprawił J. Eks. biskup tarnowski Lisowski. Na nabożeństwo to przybyli z Warszawy do Nowego Sącza: zastępca p. ministra spraw wewnętrznych p. wiceminister Korsak, oraz z ramienia głównego komitetu uczczenia pamięci min. Br. Pierackiego sekretarz komitetu wiceminister Dolanowski, skarbnik dyrektor Wasung i poseł Brzęk - Osiński.

We Lwowie

W dniu dzisiejszym z okazji przypadającej rocznicy zamachu na ministra spraw wewn. śp. Bronisława Pierackiego, odbędzie się we Lwowie o godzinie 12 w południe żałobna manifestacja na I-ym peronie Gł. Dworca Kolejowego. Wejście przez salę recepcyjną, którą urządza P. W. K. i Koło 4 pp. Leg. we Lwowie.

* * *

Wiceprezydent miasta Lwowa Dr. St. Ostrowski otrzymał jako przewodniczący Komitetu dla uczczenia śp. Bronisława Pierackiego we Lwowie dwa listy a to od Instytutu Stauropigijskiego i od Centralnej Rady Ruskiej Selańskiej Organizacji z wyrazami hołdu dla pamięci tragicznie zmarłego Ministra.



Walka z romansem kryminalnym

Istnieje w Londynie klub pisarzy, noszący nazwę „Detection Club", do którego należy większość autorów, piszących tzw. „romanse kryminalne".

Klub ten postawił sobie za zadanie walkę z brukową literaturą sensacyjno-kryminalną, nadużywającą chętnie takich tanich efektów, jak „promienie śmierci", szaleńców - zbrodniarzy, tajemniczych trucizn, duchów i strachów.

Temi dniami właśnie odbyło się doroczne zebranie członków tego klubu, na które zaproszono m. in. sir. D. Chamberleina i delegatów słynnego Scotland-Jardu.

Kronika telegraficzna

W najbliższym czasie nastąpić mają ważne zmiany personalne w otoczeniu prezydenta Banku Rzeszy, ministra gospodarki dr. Schachta. M. in. ustąpić ma najbliższy współpracownik dr. Schachta w ministerstwie gospodarki Rzeszy dr. Josten.

Premjer Laval powołał na swoich najbliższych współpracowników trzy osobistości, posiadające wysokie kwalifikacje fachowe, a mianowicie dyrektora kolei państwowych Dautry, na podsekretarza stanu i wybitnego znawcę spraw gospodarczych Pignoux i zastępcę dyrektora departamentu obrotów pieniężnych Rueffa.

W Polskiej niewielkiej gminie Żywocicach na Śląsku n/Olzą, liczącej zaledwie 650 mieszkańców, rozpoczęła czeska „Matica" budowę gmachu dla czeskiej szkoły. Dla kilkorga dzieci buduje się gmach szkolny, kosztem 380 tys. koron.

W mieście Ovalde w stanie Texas wylały rzeki. Dotychczas stwierdzono 6 wypadków śmierci wśród ofiar powodzi. Straty wynoszą około 2 milj. dol.

Oświadczenie złożone przez min. Fricka, że rząd Rzeszy niema zamiaru stawać na przeszkodzie swobodnemu rozwojowi Deutsche Glaubensgewegung wywołało w kołach zwalczających kościół katolicki i protestancki wielkie zadowolenie.

PODZIĘKOWANIE

Poczuwamy się do obowiązku złożenia serdecznej podzięki Tym, którzy po zgonie Drogiego Męża i Ojca ś. p. Antoniego Souppera wyrazili nam swe współczucie. W szczególności dziękujemy z głębi serca Zarządowi Miejskiemu na ręce JWP. Prez. Chajesa, Radzie Miejskiej w osobach JWPP: Dra Peratyńskiego Sudhoffa r. Łukasiewicza i Włodzimierskiego, Dyr. MKKO. w Osobie JWP. Dyr. Uhmy, wreszcie Przyjaciołom i Znajomym za oddanie Mu ostatniej posługi!

ZONA i DZIECI

W pierwszą rocznicę mordu

W dniu 15 bm. minęła pierwsza rocznica mordu dokonanego w Warszawie na osobie ministra spraw wewnętrznych śp. Bronisława Pierackiego. Kilkakrotne publiczne enuncjacje jego następcy wygłoszone z poczuciem pełnej odpowiedzialności, z trybuny sejmowej wskazały, jako sprawców tej zbrodni, terrorystów ukraińskich z O. U. N., którzy dosięgli min. Pierackiego kulą morderczą aż w stolicy Państwa. Zapowiedziany w najbliższym już czasie, bo podobno na sierpień br., proces przeciw sprawcom względnie współsprawcom zamachu zapewne potwierdzi słowa wypowiedziane przez reprezentanta rządu, opinji zaś publicznej da niewątpliwie sposobność zapoznania się z wszystkiemi szczegółami tego potwornego i zuchwałego spisku.

Rocznica zamachu nasuwa nieodpornie refleksje około problemu, który jest jego podłożem ideowo-politycznem. Mówimy oczywiście o kwestji ukraińskiej, która dla nas mieszkających stale na obszarach wschodnich Polski, spoglądających od lat codziennie na tę sprawę — jest szczególnie doniosłą i ważną.

W sprawie ukraińskiej w Polsce roi się szczególnie wielka ilość bałamuctw. Bodaj-że wszystkie inne nasze sprawy wewnętrzne i zewnętrzne znajdują w ostatecznej konkluzji wspólny język u Polaków, a jedynie w sprawie ukraińskiej panują rozbieżności, naruszające jednolitość nawet zwartych kiedyindziej obozów poglądów politycznych.

Z czego wynikają różnice programowe w tej tak doniosłej dla Polski kwestji? Wydaje się nam, że przyczyna leży przedewszystkiem w głęboko zaszczepionej w narodowej psychice polskiej ideologji abstrakcji i politycznego idealizmu. Jest rzeczą niesłychanie interesującą, że ludzie, którzy w praktyce, w obliczu faktów umieją wobec sprawy ukraińskiej zająć z dnia na dzień stanowisko dyktowane poczuciem racji stanu i integralności interesów państwowych i narodowych, nie potrafią jednak wydobyć z siebie przyznania się do otwartego, jasnego programu opartego na tych właśnie przestankach. Wolą obchodzić to zagadnienie tysiącem wybiegów i zastrzeżeń, byle tylko nie stanąć na gruncie rzeczywistości.

Działają tu wspomniane już narowy naszej psychiki narodowej wychowywanej w długim okresie niewoli, w którym przyzwyczailiśmy się do hołdowania wielkiemu i świętemu w tym czasie dla nas hasłu: „Za naszą i waszą wolność".

Jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, że ukraińcy podchwycili tę naszą słabość i dość często, aby nas przekonać, powołują się na tradycję polskiej polityki z okresu naszych walk wyzwoleńczych.

Młode pokolenie jest już wolne od tych sugestyj, które w życiu państwowem, samodzielnem, oplątanem siecią czyhających zewsząd trudności i niebezpieczeństw — mogą stać się początkiem bezsiły.

Sprawa ukraińska w Polsce należy tymczasem do typu tych wszystkich skomplikowanych zagadnień, które stoją przed nami od pierwszego dnia naszego nowego bytu państwowego i przed stawiają te same trudności i niebezpieczeństwa. Może nawet jest ona bardziej niebezpieczną od tamtych.

Niebezpieczeństwo bowiem ukraińskie — ze względu na aspiracje niepodległościowe ukraińców — w bliższej lub dalszej przyszłości grozi nam od wewnątrz wybuchem o zasięgu szerokim, godzącym w jednolitość naszego obszaru państwowego. Jeśli w tej sytuacji społeczeństwo polskie pozwoli się uśpić i omamić różnemi fikcjami, to chwila w której możemy znaleźć się oko w oko z buntem przeciw państwowości polskiej — stanie się dla nas szczególnie trudną.

Rocznica przypadająca w tych dniach oświetla nam tę prawdę z wyjątkową jaskrawością. Jest zupełnie obojętnym fakt, że społeczeństwo ukraińskie czy też jego organizacje polityczne odgrodziły się od mordu, a nawet potępiły go uroczyście. Ta okoliczność ma nawet ważne znaczenie na dzisiaj i daje gwarancję, że nazajutrz po mordzie nie wybuchnie po stronie tego społeczeństwa żadna rewolta godząca w całość naszych interesów państwowych.

Ale tego rodzaju manifestacje nie dają najmniejszej podstawy do wniosku, że wybuch nie nastąpi jutro, w właściwym i dogodnym momencie.

Strzały zaś wymierzone w polskiego ministra, w przedstawiciela polskiego rządu, świadczą, że w masie z której wyszli sprawcy, działa środowisko gotowe do szaleństwa. Nic nie pomogą tu żadne zapewnienia i deklaracje. Masa, która wydaje z siebie ludzi targających się na życie przedstawiciela państwa, zawiera pierwiastki dla nas groźne.

Czyż mamy wskazywać, że ten stan rzeczy potwierdzają tysiączne przykłady i dowody od lat kilkunastu aż po ostatni dzień dzisiejszy? Czyż cały ruch ukraiński, jego nastroj i tendencje, jego aspiracje i ambicje, atmosfera nie są skierowane wręcz przeciw Polsce, czyż mają cokolwiek wspólnego ze szczerą intencją współpracy? Jeżeli widzimy jakieś ustępstwa, to są to zaledwie drobne, nikłe zabiegi taktyczne, które mają na celu bądź wytargowanie jakichś nowych koncesyj, bądź są dyktowane obawą o nowe straty, ale w każdym razie nie łączą się z żadnym zwrotem zasadniczym.

Wobec tego rodzaju postawy niema powodu, abyśmy zajmowali inną. Bieżąca polityka polska może uwzględniać również różne taktyczne posunięcia, ale u swoich podstaw musi opierać się na jasnem twardem poczuciu rzeczywistości i celu, do którego zdążamy.

Nasza zaś prawda w kwestji ukraińskiej jest jedna: że wschodnie ziemie polskie są nierozłączną częścią państwa polskiego, ale ich przyszłość możemy i musimy oprzeć wyłącznie na naszej własnej sile narodowej na tych ziemiach. Nie da nam jej żaden kompromisowy program godzenia przepojonej ukrainizmem ludności z Państwem polskiem.

Kresy wschodnie muszą się stać bojowym szańcem polskości na wszystkich odcinkach życia. Polskość musi wybić na nich tak głębokie piętno, aby ich rzeczywisty charakter nie ulegał żadnej wątpliwości. Wymaga to długiej i wytężonej pracy i wielu lat. Ale też zagadnienie Polski i jej wszystkich części jest problemem historycznym. W takiej perspektywie nie wolno na sprawę ukraińską patrzeć jako na zapewnienie sobie spokoju na tym odcinku od wypadku do wypadku, od deklaracji do deklaracji. Wszystko to ma znaczenie tymczasowe i przejściowe.

Nasza droga musi prowadzić po wielkim szlaku konsekwentnej i intensywnej misji gruntownego spolonizowania wschodniej części Państwa. Ten nakaz musi tkwić w naszej świadomości przy każdym nawet . pozornie najmniejszym wysiłku.

Stworzenie na tych ziemiach polskiej potęgi cywilizacyjnej, politycznej, gospodarczej i moralnej pociągnie za sobą automatycznie wielki proces asymilacyjny, jak to już zresztą bywało w historji Rzeczypospolitej. Wtedy stanie się aktualną również sprawa zespolenia mas ruskich z narodem polskim, jego dążeniami i ambicjami. Ale to jest rzecz przyszłości. Aby dojść do tego, trzeba rozwinąć najpierw program wielkiej ofensywy naszych sił, które swoim rozmachem wytworzą u wszystkich poczucie trwałości, mocy i dobrodziejstwa kultury polskiej.

Kl. Hr.

Cudowne źródło

Już od lat nie jest dla Polski tajemnica, że istnieje w kraju źródło szczęścia, nigdy nie wysychające, z którego dziesiątki tysięcy obywateli czerpie ufność i radość życia. Źródłem tem jest znana powszechnie z największych wygranych i dlatego najpopularniejsza Kolektura Loterji Państwowej „NADZIEJA", mieszcząca się we Lwowie przy ul. Legjonów 11, skąd co miesiąc idą na całą Polskę radosne wieści, że znów powiększyło się grono wybrańców losu, którym w nagrodę za wytrwałość w grze przyniosła fortuna — majątek i dobrobyt w darze.

Aby twierdzenie to nie wydało się gołosłownem, wystarczy nadmienić, że ostatnio padły na zakupione w „Nadziei" losy cztery wielkie wygrane *po sto tysięcy* złotych, a to na numery: 173215, 157289, 69572 i 161896. Klienci „Nadziei" wynieśli z minionej Loterji miljony złotych, toteż słusznie twierdzą i rozpowiadają znajomym, że „Nadzieja" nigdy nie zawodzi. Każdy zresztą może się łacno przekonać o prawdziwości tego twierdzenia, jeśli zakupi los I. klasy 33 Loterji.

Ponieważ w poprzedniej I-szej klasie „Nadzieja" wysprzedała wszystkie swoje losy niemal na tydzień przed ciągnieniem, spodziewać się należy, że i tym razem opieszali, odkładający kupno losu na ostatni dzień, odejdą z niczem, albowiem losy „Nadziei" cieszą się stale wielkiem i zasłużonem powodzeniem. Do grona szczęśliwych posiadaczy losów „Nadziei" zaliczać się zatem będą mogli ci, którzy zdążą na czas z kupnem. Każda chwila decyduje o szczęściu, kto zwleka — ten traci.

(x)

Kronika stanisławowska

BUDŻETOWE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W STANISŁAWOWIE. Dnia 12 bm. odbyło się budżetowe posiedzenie rady miejskiej, pod przewodnictwem prezydenta miasta posła Dr. Zdz. Strońskiego. Posiedzenie to zapowiedziane na godzinę 19.30, rozpoczęło się o godz. 20.45, a to z powodu obrad klubów radzieckich, na których poruszono szereg spraw, dotyczących zagadnień międzyklubowych. Sprawę budżetu, zreferował i przedstawił r. Weis. Po zreferowaniu budżetu, głos w dyskusji zabierali r. Styrski (Klub B. B. W. R). r. Jasiński (Polski Klub Radnych) podnosząc potrzebę zwiększania świadczeń na cele opieki społecznej, oraz kultury. Prezydent miasta Stroński, który wskazał na ciężkie położenie miast w Polsce w ogólności, oraz Stanisławowa w szczególności. Po przemówieniu pos. Strońskiego Rada miejska uchwaliła jednogłośnie budżet miasta, zamykający się sumą 1 miljona 472 tysięcy złotych. Na tem posiedzenie Rady zamknięto. Jak nas doszły wiadomości, przed posiedzeniem rady, r. Henryk Seidler, złożył na ręce prezydenta miasta, rezygnację z godności radnego i prezesa radzieckiego Klubu BBWR.

Strajk robotników drzewnych. W tartaku firmy J. Ph. Glesinger w Broszniowie, wybuchł generalny strajk robotników, naskutek zamierzonej 10-procentowej zniżki płac. Strajk objął kilkuset robotników. Pertraktacje zarządu tartaku z robotnikami, prowadzone za pośrednictwem Starostwa w Dolinie, dotychczas nie dały rezultatu.

Ze sportu. W turnieju tennisowym o mistrzostwo Stanisławowa, jaki odbył się onegdaj, pierwsze miejsce i zarazem tytuł mistrza Stanisławowa, zdobył po wyeliminowaniu Kołcza, **Jabłoński** ze Lwowa. W czwórmeczu piłkarskim pomiędzy Rewerą, Makkabi z Czerniowiec, Hakoachem i Strzelec-Górka, puhar zdobyła stanisławowska Rewera.

Świętokradztwo. W Czarnelicy dokonano włamania do kościoła i cerkwi, gdzie skradziono kilka kielichów. Za świętokradcami policja wszczęła dochodzenia.

Projekty ordynacji wyborczej
w obradach senackiej komisji konstytucyjnej?

WARSZAWA, 14. 6. (PAT). Dziś odbyło się pod przewodnictwem sen. Targowskiego posiedzenie senackiej komisji konstytucyjnej.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego przewodniczący zawiadomił komisję, że od marszałka Senatu otrzymał do wiadomości pismo sen. Woźnickiego, w którem sen. Woźnicki prosi marszałka o interwencję przeciwko odbyciu dzisiejszego posiedzenia komisji. Podobne pisma nadesłali: sen. Bartoszewicz i sen. Wasiutyński.

Przewodniczący oświadcza, że marszałek Senatu zakomunikował mu, iż uważa sprzeciwy te za nieuzasadnione i nie widzi przeszkód prawnych w podjęciu przez komisję rozpatrywania projektu ustawy, przekazanego jej na podstawie art. 51 regulaminu. Niema, zdaniem marszałka, postanowienia w regulaminie, które wprowadzałoby jakiś zakaz dla komisji w odniesieniu do przygotowawczego dyskutowania projektu. Natomiast oczywiście niedopuszczalne byłyby uchwały, powzięte w komisji przed uchwaleniem projektu w Sejmie i przekazaniem go do Senatu.

Senatorka Kłuszyńska oświadcza, że komisja obraduje rzekomo wbrew prawu. Przewodniczący twierdzi, że nie może przyjąć zarzutu senatorki Kłuszyńskiej, iż obrady komisji są nieprawomocne. Do twierdzenia sen. Kłuszyńskiej przyłącza się sen. Woźnicki i sen. Wasiutyński.

Po krótkiem oświadczeniu przewodniczącego, że uważał za swój obowiązek jak najwcześniej zapoznać komisję z projektami ustaw i dać materjał do przyszłych obrad komisji, sen. Kłuszyńska, oraz sen. Woźnicki i Wasiutyński opuścili salę obrad.

Następnie komisja przystąpiła do porządku dziennego.

Sen. Loewenherz zreferował wniosek BBWR. w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu, zaś sen. Roman wniosek BBWR. w sprawie ordynacji wyborczej do Senatu, charakteryzując poszczególne rozdziały projektów.

Na tem posiedzenie komisji zakończono. O następnem senatorowie będą zawiadomieni na piśmie.

WARSZAWA, 14. 6. (Tel. wł. G.). W kuluarach mówią, że niektóre grupy opozycyjne zwłaszcza z pośród Stronnictwa Ludowego, zastanawiają się nad wysłaniem delegacji do Prezydenta Rzplitej, któraby zwróciła uwagę, że wniesione przez BBWR. projekty ordynacji wyborczej do Sejmu są niezgodne z konstytucją i prosiła o interwencję, jako czynnika nadrzędnego.

Opuszczają katedry

WARSZAWA, 14. 6. (Tel. wł. G.). Z kół naukowych donoszą, że z powodu przekroczenia granicy wieku *opuścić mają w roku bieżącym katedry uniwersyteckie: prof. Zoll z Uniwersytetu Jagiel. i prof. Abraham z U. J. K. we Lwowie.*

Delegacja żydów z Grodna
w Min. Spraw Wewnętrznych

WARSZAWA, 14. 6. (Tel. wł. G.). W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych zjawiła się wczoraj w godzinach popołudniowych delegacja żydów z Grodna, złożona z członka tamtejszej gminy wyznaniowej, prezesa kupców żydowskich i adwokata. Delegatom towarzyszył adw. Rosmarin. Delegaci byli przyjęci w Wydziale bezpieczeństwa, gdzie w półtoragodzinnej rozmowie zreferowali przebieg wypadków, oraz odtworzyli nastroje ludności chrześcijańskiej i żydowskiej.

Główny nacisk położyli delegaci na konieczność zwiększenia policji w Grodnie, dowodząc, że siły dotychczasowe są niewystarczające. Delegaci oświadczyli, że *jakkolwiek panuje tam już spokój, jednakże ludność żydowska jest bardzo silnie zdenerwowana, wobec czego prosi o przesłanie przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych swego przedstawiciela do Grodna.*

Oświadczenie delegatów przyjęto do wiadomości. Władze bezpieczeństwa powstrzymały się na razie od obietnicy, gdyż odpowiednie zarządzenia są już wydane, a nowe będą powzięte niezależnie od zabiegów ludności żydowskiej.

Chiny skarżą się na Japonje

LONDYN, 14. 6. (PAT). Agencja Reutera donosi: *Rząd chiński zwrócił się do mocarstw zachodnich w drodze nagłej z powodu ostatnich wydarzeń w Chinach północnych, demonstrując przeciw działaniom władz wojskowych japońskich, jako stanowiącym pogwałcenie traktatu 9 mocarstw.*

Ambasador chiński w Londynie odwiedził parokrotnie Foreign Office w ostatnich dniach, a także i dziś. *Rząd chiński zupełnie wyraźnie oświadczył, że nie może poczynić Japonji więcej żadnych ustępstw.*

LONDYN, 14. 6. (PAT). W kołach chińskich Londynu mówią, że ambasador chiński sondował dziś w sferach rządu brytyjskiego, czy istnieją możliwości poparcia angielskiego przeciw akcji japońskiej w Azji. Analogiczne badanie gruntu odbyło się w Waszyngtonie. Jak słychać, ambasador chiński nie otrzymał pożądanych zapewnień.

TOKIO, 14. 6. (PAT). Według półurzędowych informacyj, ambasador japoński w Stanach Zjednoczonych, Saito, odbył w sekretarjacie stanu spraw zagranicznych dłuższą rozmowę o sytuacji politycznej w Chinach północnych. Ambasador japoński poinformował rząd Stanów Zjednoczonych o zarządzeniach wojskowych, wydanych przez władze japońskie celem ochrony interesów japońskich w Chinach. Ze strony amerykańskiej nie zajęto w tej sprawie żadnego stanowiska do czasu otrzymania sprawozdań ambasadorów amerykańskich w Tokio i Nankinie.

TOKIO, 14. 6. (PAT). Z polecenia szefa sztabu armji japońskiej w Kwantung, *będzie stopniowo obsadzana przez wojska japońskie linja kolejowa, łącząca Pekin z Tientsinem.* Obsadzenie tej linji ma być zakończone do dnia 23 czerwca. *We wszystkich miejscowościach, zajmowanych przez wojska japońskie, rozwiązywane będą wszystkie organizacje Kuomintangu.* Rozwiązywanie tych organizacyj motywowane jest tem, iż stronnictwo Kuomintangu stoi na czele ruchu antyjapońskiego w Chinach.

Amb. Patek przejdzie na emeryturę

WARSZAWA, 14. 6. (Tel. wł. G.). W związku ze spodziewanemi w jesieni zmianami w świecie dyplomatycznym, mówią, że dotychczasowy ambasador w Waszyngtonie, Patek, przejdzie na emeryturę, a jego miejsce zajmie obecny marszałek Senatu Raczkiewicz. Jak wiadomo, jako przyszłego marszałka Senatu wymienia się ogólnie p. Prystora.

Z żałobnej karty

Ś. p. ANTONI SOUPPER

em. st. insp. P. K. P., b. wiceprezes Dyr. M. K. O., zasnął w Panu w 80 r. życia, osierociwszy żonę Marję ze Sperył[illegible] i dzieci Helenę drową Pareńską, Irenę porucznikową Sokołowską, naucz. gimn. w Dubnie, inż. Juljusza i rodzinę. Odszedł od nas ktoś nam dobrze znany, drogi i bliski, darzony powszechną czcią i sympatją, ze względu na swą prawość i ofiarność dla spraw publicznych. Ur. 1855 r. w Ponikwicy, studjował szkołę realną we Lwowie i Instytut Techn. w Krakowie, poczem w r. 1875 wstąpił na kolej im. arc. Albrechta, na emeryturę zaś przeszedł w r. 1914. Nestor kolejarzy polskich dworował sobie często i dowcipnie z zacofania owych czasów. We Lwowie pełnił służbę od r. 1895 i w tym okresie rozwinął żywą działalność społeczną i obywatelską, która rozkwitła zwłaszcza w okresie 1900—1914, kiedy był nacz. stacji Podzamcze i radnym m. Lwowa z ramienia Stronnictwa Katol.-Narod. Nigdy bowiem nie ukrywał swych przekonań i zasad opartych na głębokiej religijności i przywiązaniu do kultury narodowej. Pracował na niwie robotniczej, założywszy Chrz. Zw. Rob. i był jego gorącym opiekunem. Na terenie Rady wywalczył umowę cennikową dla robotników miejskich. Był ojcem i wychowawcą młodzieży rękodziel. i bursy św. Stanisława Kostki, położył niespożyte zasługi dla III dzielnicy. Na Radzie miejskiej, gruntownie i ze znawstwem referował budżety miasta, teatru i komisji-budowlanej. Referaty Jego były rzeczowe, przemyślane, oparte na głębokiem znawstwie stosunków i warunków. Pracą ideologiczną, związany był silnemi węzłami z ś. p. Prof. Rydygierem, Prof. Schuliem i ks. Szydelskim, ostatnio na terenie Chadecji. W zrozumieniu problemów oszczędności społ. i pomnażania majątku narod. stwarza Centr. Katol. Kasę Oszcz., następnie na terenie M. K. O. rozwija owocną działalność obywatelską. Człowiek prosty i szczery i nadzwyczaj skromny, został chlubnie zapisany w kronikach miasta naszego. Odszedł od nas najlepszy Mąż, Ojciec i człowiek. Pogrzeb Jego, był manifestacją uczuć żałobnych Lwowa: prezydjum miasta reprezentował p. wiceprezydent Chajes. Radę miej.: pp. Dr. Poratyński, Sudhoff, r. Łukasiewicz i Włodzimirski, M. K. O. dyr. Uhma, pozatem uczestniczyły sfery społeczne i obywatelskie Lwowa. Cześć Jego zacnej pamięci!

(x)

Żałoba w całej Rzeszy z powodu katastrofy w Reinsdorf

BERLIN, 14. 6. (PAT). Katastrofa w Reinsdorf wywarła w szerokiej opinji niemieckiej głębokie i przygnębiające wrażenie. Jak zwykle w podobnych wypadkach krążyły najróżnorodniejsze niewiarygodne pogłoski, zarówno co do przyczyny katastrofy, jak i co do liczby ofiar.

Panikę, która wybuchła w Witemberdze, charakteryzuje fakt, że część mieszkańców w obawie przed dalszemi wybuchami lub też zawaleniem się uszkodzonych budynków, opuściła miasto, spędzając noc w pobliskich lasach. Wszystkie władze państwowe, partyjne i samorządowe rozwinęły niezwłocznie szeroko zakrojoną akcję pomocy materjalnej dla rannych i rodzin zabitych. Kanclerz, ministrowie Rzeszy, oraz przywódcy poszczególnych organizacyj partyjnych, ofiarowali na ten cel wysokie kwoty pieniężne. Niemiecki Front Pracy zarządził kilkudniową żałobę na obszarze całych Niemiec, Na gmachach publicznych flagi opuszczone zostały do pół masztu.

Prasa informuje obszernie o przebiegu katastrofy. Według relacyj specjalnych korespondentów wysłanych na miejsce wypadku, *cały szereg miejscowości okolicznych w promieniu 3 klm. od miejsca wybuchu, przedstawia obszar zupełnego zniszczenia.* Z domów i zabudowań gospodarczych wiele zostało zniszczonych. Najwięcej dotknięta jest miejscowość Reinsdorf, gdzie nastąpił wybuch. Cała jej ludność pracowała w fabryce „Wasag". O sile wybuchu świadczy fakt, że *w odległości 1 klm. od miejsca katastrofy, pewna kobieta zabita została w polu 30-kilogramowym odłamkiem żelaza, wyrzuconego eksplozją.* Urządowo donoszą, że przyczyną katastrofy był przypadkowy pożar w jednym z oddziałów zakładów fabrycznych „Wasag".

Dzienniki usiłują wpłynąć uspokajająco na szerokie masy czytelników, wskazując, że pewne działy zakładów „Wasag" pracują nadal, po usunięciu drobnych uszkodzeń. Na miejsce katastrofy wyjechał m. in. minister spraw wewnętrznych, Frick.

Przypomnieć należy, że zakłady fabryczne „Wasag" w Reinsdorfie nawiedzone zostały już w latach 1915 i 1925 równie ciężkiemi katastrofami eksplozyj, które za każdym razem pociągały za sobą około 50 ofiar w zabitych.

BERLIN, 14. 6. (PAT). W związku z katastrofą w Reinsdorfie, niemiecki kanclerz Rzeszy przesłał do zarządu fabryki telegram kondolencyjny, przeznaczając zarazem 100.000 mk. na pomoc dla ofiar katastrofy.

WARSZAWA, 14. 6. (Tel. wł. G.). Pos. Marguł wystąpił z Klubu Ludowego, nie wstępując do żadnego innego ugrupowania.

Uroczyste doroczne posiedzenie Tow. Naukowego

W piątek 14 bm. w auli Uniwersytetu J. K. odbyło się doroczne publiczne walne zgromadzenie Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Na zgromadzenie przybyli m. in. Rektor U. J. K. prof Czekanowski, im. Politechniki Lwowskiej prof. Sucharda, im. Akademji Med. Weter. prof. Moraczewski, im. Prokuratorji Generalnej prez. Hamerski, im. Akademji Umiejętności prof. Abraham, im. Związku Towarzystw Naukowych inż. Rybicki i in.

Zagajając zebranie, przewodniczący prez. T-wa prof. Bujak oddał hołd pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, którą zebrani uczcili uroczystą ciszą.

Następnie przewodniczący uczcił pamięć zmarłych członków T-wa, prof Rozwadowskiego (Kraków), Tołłoczki Gaertnera i inż. Czopowskiego.

Zkolei sekretarz generalny T-wa, prof. Przemysław Dąbkowski, złożył sprawozdanie z szeroko zakrojonej działalności referatowej i wydawniczej T-wa.

W zakończeniu posiedzenia, doc. dr. Gembarowicz wygłosił odczyt n. t. „Wschód i Zachód w rozwoju sztuki polskiej".

Przemówienie prof. Bujaka

Piętnaste uroczyste posiedzenie publiczne T-wa Naukowego przypada mi otworzyć w czasie żałoby narodowej po zgonie śp. Pierwszego Marszałka Polski, Józefa **Piłsudskiego**, który był nietylko wielkodusznym opiekunem nauki polskiej jako odnowiciel Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie i twórca Funduszu Kultury Narodowej, ale sam także był uczonym, badając przyczyny niepowodzeń naszych w powstaniu 1863 r., oraz przedstawiając wzorem wielu najznakomitszych wodzów, obraz wojny z bolszewicką Rosją w r. 1920, zakończonej jedną z największych w dziejach świata bitwą pod Warszawą, w której obronił i utwierdził niepodległość Polski.

Nie siląc się na dodanie naszych słów dla wyrażenia znaczenia Józefa Piłsudskiego dla Polski i wielkości straty jaką Rzeczplita poniosła przez Jego zgon, bo było to już tyle razy wypowiedziane przez bardziej wymowne usta i napisane przez bardziej powołane pióra. Towarzystwo nasze łączy się z całym narodem w żalu i czci dla jednego z największych budowniczych Polski oraz w przekonaniu, że duch Jego i Jego czyny, opromienione legendą, będą stać na straży niepodległości i wielkości Rzeczplitej, skupiając zawsze wszystkich Polaków około tych najważniejszych zadań, których najmocniejszym wyrazicielem był On sam.

Powołane do życia pod hasłem pracy dla niepodległości i wielkości Polski Towarzystwo nasze pozostanie Mu zawsze wierne i będzie pełnić swe zadania ze wzmożoną energją twórczą, widząc w tem najlepszy sposób uczczenia ze swej strony pamięci Wodza Narodu.

Zkolei uczcić nam należy

pamięć zmarłych naszych członków.

Rok ubiegły ciężkie nam zadał ciosy. Przedewszystkiem 4. lipca ub. r. zmarła **Marja Skłodowska -Curie,** jedna z największych postaci świata naukowego wogóle. Urodzona w Warszawie w r. 1867, pracowała naukowo na terenie Paryża od 1891 r. do śmierci. Była pierwszą kobietą, która zdobyła katedrę uniwersytecką, oraz dwie nagrody Nobla: z dzieła fizyki i chemji. Sławę swą zawdzięcza temu, iż jest właściwą twórczynią nowej gałęzi wiedzy przyrodniczej — nauki o promieniotwórczości, która wywarła decydujący wpływ na cały kierunek rozwoju fizyki i chemji XX. wieku. Odkrycie przez nią i jej uczniów szeregu pierwiastków, obdarzonych samorzutną zdolnością przechodzenia w inne pierwiastki, obaliło dotychczasowe pojęcie materji, złożonej z kilkudziesięciu pierwiastków różniących się od siebie rodzajem swych atomów, i prowadzi naukę konsekwentnie do zasady jedności budowy materji, a nawet znacznie dalej, bo do usunięcia przepaści między pojęciem materji i energji przez wskazanie ładunków elektrycznych jako podstawowych składników atomu.

Atmosferą jej czynu była cisza pracowni naukowej, a zasadą życia — prostota. Ciszę pracowni opuszczała tylko wtedy, gdy uważała to za konieczne ze względów ogólno - ludzkich, jak n. p. w czasie wojny, kiedy niosła pomoc radjologiczną w szpitalach przy frontowych lub, gdy chodziło o nawiązanie star ganych przez wojnę związków duchowych między narodami, w czem współdziałała z Międzynarodową Współpracą Intelektualną przy Lidze Narodów.

Z radością i z dumą stwierdzić można, że pierwsza kobieta, która osiągnęła szczyty powodzenia naukowego, była Polką i polskość swą podkreślała stale zarówno słowem, jak czynem, gdyż utrzymywała blisko łączność z polskim światem naukowym i kierowała osobiście rozwojem nauki o promieniotwórczości w kraju.

Jan Michał Rozwadowski, członek czynny zamiejscowy Wydziału I-go, zmarły 14. marca b. r., był największym polskim językoznawcą i należał do rzędu najświetniejszych uczonych polskich w dziedzinie nauk humanistycznych. Utalentowany literat, studjował z początku filologję klasyczną, przeszedł następnie do językoznawstwa indoeuropejskiego, a wkrótce potem do językoznawstwa ogólnego. Stworzył powszechnie uznaną, własną teorję semantyczną (1904), wyjaśnił ilościowe prawo rozwoju językowego (1909) i dał doskonałe wyjaśnienie konieczności zmian językowych (1911). Z języków europejskich najwięcej uwagi poświęcił językowi litewskiemu, zajmował się dalej językami ugrofińskiemi, językiem cygańskim, językiem Ainów na Sahalinie i Buszmenów w Afryce. Z upodobaniem zajmował się etymologją zwłaszcza etymologją nazw rzek słowiańskich, której doskonały zarys ukaże się jako wydawnictwo pośmiertne.

Widnokrąg jego myśli sięgał daleko poza granice lingwistyki, której pogranicznego, węzłowego stanowiska pomiędzy naukami humanistycznemi a przyrodniczemi był w pełni świadomy. Krytyczny i ścisły, dochodził czasem do sceptycyzmu, ale nigdy mu się niepoddawał, dzięki silnej postawie moralnej. Wybitne cechy rasowego indywidualisty, łączył on z umiejętnością współdziałania tak w dziedzinie językoznawstwa, jak i w dziedzinie nauki wogóle, czego też liczne dowody pozostawił (Rocznik Statystyczny, Rocznik Orjentalistyczny, praca w Akademji Um., uwieńczona godnością prezesa Akademji). Miał on także wielkie poczucie obowiązków obywatelskich, które mu niejednokrotnie kazało wyrażać równie śmiało jak głęboko troskę o najwyższe dobra narodu i ludzkości. W pracy naukowej był wzorem staranności i zwięzłości, wytworna jego postać zewnętrzna łączyła dostojeństwo myśliciela z elegancją światowca. J. M. Rozwadowski należał do najszlachetniejszego typu człowieka „pełnego".

Obok skłonności do badań szczegółowych posiadał Rozwadowski w wysokim stopniu zdolność do syntezy nietylko naukowej, ale i filozoficznej. Całe życie niemal poszukiwał „prawdy życia" (taki jest tytuł ostatniego jego odczytu, wygłoszonego w przeddzień zgonu), zastanawiał się nad stosunkiem myśli badawczej do życia i pozostawił, niedokończone niestety, oryginalne dzieło tym zagadnieniom poświęcone. Śmierć zaskoczyła go nagle w pełni sił umysłowych i moralnych z olbrzymią dla nauki szkodą.

Dnia 5. marca b. r. zmarł **Stanisław Tołłoczko,** profesor chemji nieorganicznej i fizycznej Un. J. K., członek czynny Wydziału III. Po ukończeniu Wydziału fizyko - matematycznego Uniwersytetu Warszawskiego wyjechał na studja do Niemiec, gdzie się właśnie rozpoczął okres wspaniałego rozwoju chemji fizycznej. Badaniom z tej dziedziny poświęcił się śp. prof. Tołłoczko i był jednym z pierwszych przedstawicieli tej nauki na ziemiach polskich. Jego badania własności wodnych i niewodnych rostworów, szybkości rozpuszczania się ciał stałych, termicznego i fotochemicznego chlorowania gazów ziemnych i t. d., stanowią trwały dorobek naukowy. Entuzjasta i energiczny organizator badań naukowych, utalentowany popularyzator wiedzy — zajmował się ostatnio zagadnieniami społecznemi i pracował nad udoskonaleniem swych znanych podręczników chemji, które doczekały się wielu wydań, ale do końca życia nie przestawał interesować się pracami swoich uczniów i współpracowników, dla których był życzliwym i przyjaznym opiekunem.

Towarzystwo nasze wspólnie z Towarzystwem Przyrodników im. Kopernika uczciło Jego zasługi uroczystą akademją w początkach maja br.

Członek przybrany Wydz. I-go **Henryk Gaertner,** profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza, zmarł również w marcu b. r. Badał z zamiłowaniem starszą literaturę, a zwłaszcza jezyk polski i zostawił po sobie szereg cennych rozpraw z tych dwóch zakresów. Interesował się szczególnie historją języka w średniowieczu i w XVI. wieku. W ostatnich latach zwrócił się ku polszczyźnie współczesnej. Owocem długoletnich jego badań w tym zakresie są pierwsze zeszyty na wielką skalę zakrojonego i oryginalnie ujętego dzieła, p. t.: Gramatyka współczesnego języka polskiego. Żałować wypada, że nie było mu dane ukończyć tego dzieła. Prof. Gaertner zajmował się także kwestjami dydaktycznemi i był autorem cenionych podręczników szkolnych.

Przed siedmiu dniami zmarł wreszcie członek przybrany Wydziału III., **Henryk Czopowski,** prof. mechaniki teoretycznej w Politechnice Warszawskiej, jeden z organizatorów i wieloletni dziekan Wydziału inżynierji lądowej, członek Akademji Nauk Technicznych. W świecie techniczno - naukowym polskim cieszył się wielką powagą; prace jego naukowe należały przedewszystkiem do dziedziny teorji sprężystości.

Cześć ich pamięci!

Przechodząc do spraw Towarzystwa podnieść należy, że wśród wydawnictw naszych ubiegłego roku

ukazał się tom II-gi „Pism pośmiertnych", śp. założyciela i pierwszego Prezesa Towarzystwa, O. Balzera,

przygotowany do druku i opatrzony indeksem do obu tomów przez Dr. Helenę Polaczkównę, zaś w t. XV-ym „Studjów nad historją prawa polskiego" wydał dr. Wojciech Hejnosz, wykład uniwersytecki prof. Balzera pod tyt.: „Przewód sądowy polski w zarysie". Z pośmiertnych prac prof. O. Balzera pozostaje jeszcze w rękach Rodziny rozprawa o pierwotnych ustrojach państwowych Słowian Zachodnich, znana tylko ze streszczenia drukowanego w Sprawozdaniach Towarzystwa w r. 1929. Staraniem Towarzystwa będzie także wydać w jednym zbiorowym tomie indeksy do najważniejszych prac śp. prof. O. Balzera, ażeby przez to ułatwić korzystanie z nich uczonym.

W ubiegłym roku Towarzystwo otrzymało od Ministerstwa W. R. i O. P. kwotę 36.000 zł., jako zasiłek zwyczajny przewidziany w budżecie państwa, a nadto 20.000 zł. tytułem nadzwyczajnego zasiłku na pokrycie należności drukarskich. Razem więc otrzymało Towarzystwo z Ministerstwa 56.000 zł. Muszę tu także zaznaczyć, że już w bieżącym kwartale, a więc na rachunek nowego roku budżetowego wpłynął nadzwyczajny zasiłek w kwocie 10.000 zł. W jednym i drugim wypadku udzielił nam Pan Minister tych nadzwyczajnych z własnej inicjatywy. Pragniemy w tem widzieć dowód, że Pan Minister przywiązuje wagę do naszej działalności i ma do niej pełne zaufanie. Tę szczególną troskliwość Pana Ministra W. R. O. P. o rozwój naszej działalności podkreślam z najgłębszą wdzięcznością. Pomoc ta jest dla nas tem ważniejsza, że przyszła chwila, gdy własne dochody Towarzystwa doznały chwilowego ograniczenia i gdy zasiłki z Funduszu Kultury Narodowej, zwykle przewyższające zasiłki Ministerstwa, uległy również znacznemu a niespodziewanemu ograniczeniu. Z Funduszu Kultury Narodowej otrzymaliśmy w ubiegłym roku tylko 11.607 zł., co nie wystarczyło nawet na całkowite pokrycie kosztów połączonych z wydaniem obydwóch tomów „Pism Pośmiertnych O. Balzera". Składając podziękowanie Dyrekcji Funduszu Kultury Narodowej za ten zasiłek, pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że zostanie on podwyższony już w najbliższym roku. W każdym razie przygotowując nowe prace naukowe, podjęliśmy w tym kierunku starania, bo prac tych nie moglibyśmy wykonać bez specjalnych na nie zasiłków.

Ze szczerą wdzięcznością zaznaczam, iż Wydział Humanistyczny Un. J. K. na wniosek prof. E. Bulandy, udzielił Towarzystwu zasiłku w kwocie około 1.300 zł. z własnych oszczędności na częściowe pokrycie kosztów druku pracy dra Majewskiego o przedhistorycznej rzeźbie na wyspach morza Egejskiego. Ze szczególną przyjemnością zaznaczam także, że Wydział Humanistyczny utworzył osobny fundusz, z którego będzie mógł w przyszłości udzielać podobnych zasiłków na druk prac swoich członków i uczniów, otwierają się więc widoki, że źródło to będzie także w dalszym ciągu dla Towarzystwa dostępne.

Wobec tego, że majątek własny Towarzystwa w ubiegłym roku nie powiększył się, a dochody nawet zmniejszyły, ofiarność zaś społeczeństwa zupełnie zamarła.

Jedynie dzięki wspomnianym wyżej nadzwyczajnym zasiłkom Pana Ministra mogło Towarzystwo utrzymać swą akcję wydawniczą bez wyraźnego obniżenia jej ilości, toteż tem głębszą wdzięczność odczuwa Towarzystwo dla Pana Ministra i dla Rządu Rzeczypospolitej za życzliwą opiekę nad naszą działalnością. Niewątpliwie do obowiązków, do których się dzisiaj państwa w całym świecie poczuwają, należy popieranie nauki, jednak rozmiary w jakich się to dzieje u nas wyjątkowo w ciężkich dla budżetu państwowego warunkach są świadectwem wyjątkowej troski rządu o utrzymanie żywotności pracy naukowej w Polsce, a w szczególności w naszej dzielnicy.

Z ważniejszych okoliczności w życiu Towarzystwa należy podnieść w dziedzinie naukowej.

zorganizowanie w ostatnim czasie Sekcji historji społeczno - gospodarczej,

której głównem zadaniem będzie wydawanie „Roczników dziejów społecznych i gospodarczych", oraz źródeł do historji gospodarczej polskiej, przedewszystkiem zaś ziem południowo - wschodnich Rzeczypospolitej. W dziedzinie administracji przeprowadziliśmy zmianę systemu naszej rachunkowości, stosując się w tym względzie do życzenia Komisji Rewizyjnej oraz zorganizowaliśmy magazyn **naszych wydawnictw, przewożąc je z Archiwum** Bernardyńskiego do Głównego gmachu Uniwersytetu. Za pomieszczenie magazynów, jak również za udzielanie od lat wielu lokalu na Biuro Towarzystwa składam Senatowi Uniwersytetu Jana Kazimierza na ręce Jego Magnificencji Pana Rektora wyrazy należnej wdzięczności. Podziękować również muszę Panu Sekretarzowi Generalnemu.

Wkońcu pozwalam sobie podziękować wszystkim Czcigodnym Gościom, w szczególności zaś JMagn. Rektorowi Uniwersytetu J. K., JWnemu Panu Prorektorowi Politechniki lwowskiej, JWP. Prof. W. Abrahamowi, reprezentującemu Polską Akademję Umiejętności i JWP. Prezesowi Hamerskiemu za zaszczycenie naszej uroczystości swoją obecnością i zapewnić ich, że kontakt między nauką a elitą inteligencji jest zbawienny dla obydwu stron, szczególnie zaś dla nauki, która choć pracuje w ciszy i jakby zdala od społeczeństwa i z myślą o niem, pragnie także posiadać jego życzliwość, jego zrozumienie i jego pomoc. Byłoby bardzo pożądane, gdyby inteligencję Lwowa łączył z naszem Towarzystwem tak serdeczny związek, jaki tradycyjnie łączy krakowską inteligencję z Polską Akademją Umiejętności.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

75-lecie Instytucji cywilnych inżynierów

i 50-lecie Lwowskiej Izby Inżynierskiej

Godzi się zaznaczyć, że w br. upłynęło 75 lat od stworzenia w Małopolsce, instytucji rządowo upoważnionych cywilnych inżynierów wszelkich dziedzin nauk technicznych i mierniczych cywilnych.

Instytucja ta rozwijała się początkowo powoli w pierwszem dziesięcioleciu uzyskało zaledwie kilku inżynierów uprawnienie rządowe; w roku 1880 było ich 25, zaś w roku 1905 już 110.

Inżynierowie ci w roku 1885 założyli Stowarzyszenie, pod nazwą *Izba Inżynierska*, z siedzibą we Lwowie, rozciągającą swą działalność na cały obszar *Małopolski*.

Od roku 1890 czyniła ta Izba zabiegi o przeprowadzenie reorganizacji instytucji rządowo upoważnionych inżynierów i geometrów, i o utworzenie autorytatywnych izb inżynierskich, *jako korporacyj publiczno - prawnych, o charakterze przymusowym*.

W roku 1913 ogłoszona została *ustawa o utworzeniu Izb Inżynierskich o wymienionym wyżej charakterze*.

Na tej podstawie utworzoną została w roku 1913 we Lwowie nowa *Izba Inżynierska*, jako instytucja publiczno - prawna. Pierwszym jej prezydentem wybrany został p. inż. górnictwa Kazimierz Gąsiorowski, który do dziś spełnia tę funkcję, ciesząc się dużem uznaniem swoich Kolegów zawodowych, za swoją wieloletnią, owocną pracę i zasługi.

Lwowska Izba Inżynierska obchodząca swój jubileusz 50-cioletni, liczy obecnie zwyż 500 członków.

W maju odbyło się Walne Zgromadzenie Izby Inżynierskiej, pod przewodnictwem p. inż. K. Gąsiorowskiego, przy udziale radcy województwa inż. Z. Warchałowskiego.

Ze sprawozdania Wydziału Izby Inżynierskiej wynika, że dzięki staraniom jej i Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie wydaną została jeszcze w roku 1922 *ustawa, w przedmiocie tytułu inżyniera*, przewidująca sankcje karne za bezprawne używanie tytułu inżyniera.

W Polsce zostały uregulowane uprawnienia tylko trzech zawodów inżynierskich: *mierniczych przysięgłych, inżynierów i budowniczych, pracujących w budownictwie lądowem*.

Natomiast nie zostały dotąd uregulowane uprawnienia do wykonywania zawodu inżynierów innych dziedzin nauk technicznych.

Walne Zgromadzenie Izby Inżynierskiej uchwaliło na wniosek Wydziału Izby jednomyślnie rezolucję do Rządu, w której prosiło o rychłe *ustawodawcze uregulowanie uprawnień, do wykonywania wolnego zawodu inżyniera i o utworzenie Izb Inżynierskich w Polsce*.

Dla uzgodnienia działalności Izb Inżynierskich w Polsce utworzony winien być *Związek Izb Inżynierskich, z siedzibą w Warszawie*.

Walne Zgromadzenie przyjęło to sprawozdanie do wiadomości i wybrało przełożeństwo Izby na trzylecie 1935—1938, a nowy Wydział Izby Inżynierskiej ukonstytuował się, wybierając ponownie prezesem p. inż. K. Gąsiorowskiego, a wiceprez. p.p. inż. M. Kolbuszowskiego i inż. Gustawa Chmielewskiego.

I w maju ujemny bilans handlowy

Bilans handlu zagranicznego Polski według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego w maju br. zamknięty został saldem ujemnem w wysokości przeszło 1,800.000 zł. Przywieziono 211.043 tonn towarów o wartości 70.079 tys. zł, a wywieziono 7,036.897 tonn., o wart. 68.261 tys. złotych.

W porównaniu do kwietnia br. zmniejszył się wywóz o 5.434 tys. zł, przywóz zmniejszył się o 8.847 tys. złotych.

Przypomnieć należy, że bilans ujemny w kwietniu br. przekroczył nieco 200 tysięcy zł, alarmując jako zjawisko dawno nie notowane, opinję publiczną. Ze sfer decydujących podkreślono wówczas, że zjawisko to jest przejściowe.

Pan minister przemysłu i handlu Rajchman uznał przeto za stosowne po drugim miesiącu ujemnego bilansu handlowego udzielić rządowej agencji „Iskra“ wywiadu, w którym oświadczył dosłownie:

— „Miewaliśmy już takie wahania w poprzednich latach, a jednak wracaliśmy zawsze do zadawalających wyników.

Dlatego też uważam, że również i obecne wahania w naszym bilansie handlowym są przejściowe.

Nieznaczną bierność bilansu ostatnich dwóch miesięcy należy więc oceniać jako zjawisko przemijające, a tem samem nie zmieniające naszej zasadniczej pozycji w handlu zagranicznym.

Muszę podkreślić przytem, że w ostatnich czasach daje się u nas zauważyć wzrost produkcji w pewnych działach i rosnący przywóz surowców, co nie powinno budzić zastrzeżeń, jako zjawisko raczej zdrowe.

Ponadto, muszę zaznaczyć, że wszystkie zainteresowane czynniki gospodarcze muszą się zdobyć na wzmożony wysiłek nad rozwojem handlu zagranicznego, a szczególnie na rynkach zamorskich. Na tym terenie bowiem jest jeszcze dużo rzeczy do zrobienia oraz niedomagań do usunięcia“.

Innemi słowy p. minister Rajchman przygotowuje opinję publiczną na dalszy ujemny bilans handlowy, zwłaszcza jeśli się zważy, że na prace inwestycyjne rządu, samorządów, monopolów i przedsiębiorstw państwowych przewidziana jest kwota ponad 430 milj. zł. Czy rachuby p. ministra na zwiększony wywóz nie zawiodą to pokaże najbliższa przyszłość. A może powrócimy do dawnej dewizy: „Polskę stać na ujemny bilans handlowy“.

—::—

Rzemieślnicy a wymiary podatkowe

Wymiary podatku obrotowego za rok 1934 dla przedsiębiorstw rzemieślniczych, nie prowadzących ksiąg handlowych, zostały już dokonane przez urzędy skarbowe i spotkały się z licznemi protestami sfer rzemieślniczych.

Związek izb rzemieślniczych wystosował z tego powodu do ministerstwa skarbu memorjał, w którym oświadcza, iż wymiary podatkowe pozostają w jaskrawej sprzeczności z zarządzeniami ministerjalnemi. Władze wymiarowe dokonały przekroczeń przepisów podatkowych.

Memorjał domaga się zatem ograniczenia kroków egzekucyjnych do właściwych sum podatku i spiesznego rozpatrzenia wniesionych odwołań i zażaleń.

IAN BACHWITZ. 5

JENNY WŚRÓD MĘŻCZYZN

Autoryzowany przekład **IRENY ŁOZIŃSKIEJ.**

Ale około godziny czwartej rano, Jenny miała już gotowy płaszcz automobilowy, którego nie powstydziłaby się żadna kobieta. „Jak urodzony w aucie!“ stwierdziła uszczęśliwiona matka, nie zdając sobie sprawy z nieprawdopodobieństwa tego określenia. A Jenny przeglądała się w małem lustrze, obracając się na wszystkie strony; jak wysportowana lady, stąpała elastycznie w płaszczu, koloru drap, z materjału, który kupiła okazyjnie w „tani dzień“, gdyż w kilku miejscach miał skazę. Automobilowa czapka z tego samego materjału osłaniała jej ładną twarzyczkę o nieco zadartym nosku i pięknych czerwonych ustach. Z pod czapki wymykał się nad czołem kasztanowaty lok. O, Jenny była przekonana, że wygląda elegancko i stylowo, ponad przeciętną miarę, z pewnością wielu ludzi będzie sądziło, że ona jest właścicielką auta. A gdy przybierze zimną wyniosłą minę, przymrużając lekko oczy, — nauczyła się tego od pani radczyni Guggel, która podobno była z domu włoską markizą, — nikomu nie przyjdzie na myśl, że ten cały przepych nie kosztował nawet dziesięciu marek. Ale przecież nigdy nie chodzi o cenę, tylko o wartość — proszę bardzo!

Pozostałą część nocy, jak zresztą można się było spodziewać, ani matka, ani córka, prawie nie zmrużyły oczów. Niespokojną drzemkę pani Wichler przerywały w dodatku straszliwe sny. Widziała we śnie nietylko szereg wypadków automobilowych, wobec których trzęsienie ziemi w Japonji było zaledwo dziecinną zabawką, widziała swoją córkę w ponurym lesie, otoczoną przez rozbójników, którzy — o zgrozo! — żądali od jej córki czegoś więcej niż pieniędzy i życia, a auto leżało obok roztrzaskane. Z pewnością Slatin Pasza, w czasie awanturniczej ucieczki przed Mahdim, przeżył zaledwo drobną część tych przygód, jakie w sennem marzeniu przeżyła ta matka, wyprawiająca po raz pierwszy autem jedyną córkę z Berlina do Garmisch i to autem, które robiło 130 okilmetrów na godzinę.

Tuż przed godziną szóstą rozpoczęły się pożegnania. Jenny, która myślami była już daleko, mimowoli odsuwała się od matki, roniącej obfite łzy. Nauczycielka podała jej rękę w milczeniu z taką miną, jakgdyby Jenna, niby druga św. Joanna, miała za chwilę wstąpić na stos. A pragnąca rozwodu dama radziła„ żeby Jenny niczego tak się nie wystrzegała, jak mężczyzn. Przedewszystkiem tych, którzy pragną się żenić. A chcąc silniej zaakceptować do czego to może doprowadzić, podniosła w górę wskazujący palec, powalany atramentem w czasie pisania listu w ciągu nocy. „O! ci mężczyźni, roześmiała się Jenny. „Ja chwała Bogu nie jestem zwarjowana na tym punkcie!“ Potem chwyciła chleb z masłem, który zapakowała jej pani Wichler i zbiegła ze schodów.

Ach — ten poranek! Jenny była rannym ptaszkiem i bardzo rzadko wychodziła z mieszkania później niż o siódmej godzinie, gdyż o ósmej musiała już być w firmie Görlitzer i Doppelmann. Ale czemże były owe beznadziejne porażki, którym poświęcała myśl o całodziennej pracy, wobec tego roześmianego, promiennego czerwonego poranka, który formalnie porywał duszę i na skrzydłach unosił w przestworza i pozwalał śnić o spełnieniu marzeń, o których przedtem, nawet myśleć było zuchwalstwem?!

Jenny, chcąc być punktualną, wsiadła do tramwaju, by dojechać do najbliższej stacji kolejki podziemnej. Ale prawie żałowała, że tak uczyniła. Bo rzeczywiście tramwaje przeżyły się już. Zamierzchła przeszłość. Średniowiecze. To też dzisiaj, młodej kobiecie, w wytwornym płaszczu automobilowym, która za chwilę miała pędzić autem, o sile osiemdziesięciu koni, zdawało się, żę tramwaj wlecze się jak żółw. Wręczając pieniądze konduktorowi, zmarszczyła brwi i zaczęła z niecierpliwością uderzać końcem bucika w podłogę.

— Łaskawa pani śpieszy się do pociągu? — zapytał konduktor miękkim głosem, którego alkohol z pewnością jeszcze nie naruszył.

Jenny chciała pogardliwie zaprzeczyć, że jedzie do stacji. Ale gdy spojrzała na konduktora, którego obecność właściwie dopiero teraz doszła do jej świadomości, ogarnęło ją zdumienie. Ciekawi ludzie należą teraz do służby tramwajowej. Nikt nie dziwi się, gdy widzi przed sobą krępego mężczyznę, o okrągłych policzkach i wachmistrzowskich wąsach na ogorzałej twarzy, pełniącego automatycznie służbę i niebardzo zadowolonego. Ale cóż można powiedzieć, gdy widzi się wątłego, bladego człowieka, w zbyt wielkiej, na uszy spadającej czapce, patrzącego melancholicznie przez grube szkła okularów? Młodego człowieka o ustach starca, którego wygolone bezwąse wargi mówią o przeżytych cierpieniach, zawodach i smutku? W radosny, promieniejący poranek czerwcowy. I o wiele przyjaźniej, jakby to wypadało młodej damie w płaszczu automobilowym (odpowiedziała Jenny), że nie śpieszy się do pociągu, pojedzie autem.

— O to musi być przyjemna podróż! — Odpowiedział konduktor, a z pod pofałdowanego surduta wyrwało się westchnienie. — Czy wolno mi zapytać, dokąd łaskawa pani ma zamiar jechać?

— Naprzód do Garmisch! odpowiedziała Jenny uradowana. ale powstydziła się swej radości. Jakaż gorycz musi budzić w duszy konduktora myśl, że istnieją ludzie jeżdżący do Garmisch autem, kiedy on musi przez szereg długich godzin jeździć tam i z powrotem tym wlokącym się jak ślimak tramwajem i wywoływać stacje. A pozatem — cóż więcej może ten konduktor wiedzieć o Garmisch, prócz tego, że do tej stacji swoim tramwajem nigdy nie dojedzie?

— Pięknie! Bardzo pięknie! — pochwalił konduktor — Garmisch! Górna Bawarja! Wspaniałe górskie widoki. Ale jest tam, również sporo historycznych zabytków. To stolica dawnego hrabstwa Werdenfels, które w 18.. roku zostało przyłączone do Bawarji. A przedewszystkiem mogę polecić.... pociągnął za linewkę prowadzącą do dzwonka i zawołał: „ulica Gdańska“! — Wóz stanął, wysiadło trzech robotników a równocześnie chciała wsiąść jakaś starsza pani z ogromnym pakunkiem. Konduktor wziął od niej pakunek, pomógł wsiąść, potem znowu pociągnął za linewkę i wóz potoczył się dalej. A Jenny zapomniała, zamknąć usta ze zdziwienia.

(C. d. n.)

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Jędrzejowska mistrzynią

Jędrzejowska mistrzynią. Mistrzostwo Polski w grze pojedynczej pań zdobyła znowu Jadwiga Jędrzejowska, bijąc bez trudu Volkmer—Jacobsen 6:1, 6:3. Para Jędrzejowska—Tłoczyński pokonała parę Volkmerówna—Hebda 6:2, 6:2, zdobywając mistrzostwo Polski w grze podwójnej mieszanej.

W niedzielę finały mistrzostw. W niedzielę, o godz. 11-ej rano odbędzie się finał gry podwójnej o mistrzostwo Polski. O godz. 16-ej odbędzie się finał gry pojedyńczej panów i gdy pojedyńczej juniorów.

Porażki Tildena. W finałowym meczu tennisowym o puhar Bonnardella pomiędzy Francją a Ameryką, Francja reprezentowana przez Ramillona i Plaa odniosła niespodziewanie łatwe zwycięstwo nad Ameryką. Tilden zupełnie zawiódł. Przegrał on z Ramillonem 0:6, 1:6, 3:6. Narnes przegrał z Plaa 3:6, 0:6, 1:6.

Zwycięstwo Witmana. W Tallinie rozpoczęły się międzynarodowe zawody tennisowe o mistrzostwo Estonji z udziałem Polaka Witmana. Przez pierwsze dwa dni Witman odniósł 3 zwycięstwa, bijąc Paulsona 6:1, 6:1, Ritmana (Estonja) 6:1, 6:0 i Pukka 6:0, 6:0.

O puhar Davisa. W piątek w Berlinie rozpoczęły się półfinałowe zawody o puhar Davisa między Niemcami i Australją. Pierwszy dzień przyniósł Niemcom dwa zwycięstwa. Cramm wygrał niespodziewanie z Crawfordem 6:3, 7:5, 7:2, a Henkel zwyciężył Mac Gratha 4:6, 6:2, 6:0, 6:0.

Piłka nożna

Wrocław—Lwów — międzynarodowe zawody w piłce nożnej odbędą się dziś w niedzielę o godz. 17-tej na boisku Pogoni.

Szkocja na zakończenie tournee po Ameryce pokonała reprezentację Stanów Zjednoczonych 4:1.

Dziś w Warszawie reprezentacja Ligi rozegra mecz z reprezentacją Budapesztu.

Boks

Max Baer Stracił tytuł mistrza świata! Rozegrany w Nowym Yorku mecz bokserski o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy Maxem Baerem a Jimmy Braddock zakończył się niespodziewaną porażką dotychczasowego mistrza świata Maxa Baera.

Rozegrany w Liverpool mecz bokserski o mistrzostwo świata w wadze piórkowej pomiędzy mistrzem Anglji Tarletonem a mistrzem świata Amerykaninem Freddie Millerem zakończył się zwycięstwem Amerykanina.

Rozmaitości

SUKCES POLSKICH ŻEGLARZY.

W międzynarodowych zawodach jachtów żaglowych marynarki wojennej pierwsze miejsce zajęły Niemcy, drugie Szwecja, trzecie **Polska**, czwarte Danja, piąte Holandja.

Program wyścigów konnych

Gonitwa I. — 1.500 zł. (Military).
Dla 4 l. i st. koni
Dyst. ok. 4.200 m.
Poznaniak, p. Goszczyński, 72 kg
Gazella II., p. Żwan, 75 kg

Gonitwa II. — 900 zł.
Dla 3 l. og. i kl. anglo-arabsk.
Dyst. ok. 2.200 m.
Bandolet, j. Matuszewski, 62 kg
Galicja, N. N., 60 kg
Rijad, j. Janusik, 58 kg

Gonitwa III. — 600 zł. (przeszk.)
Dla 4 l. i st. koni.
Dyst. ok. 3.200 m.
Eh-Bien, j. Kasprzak, 68 kg
Fantom, chł. Sobczyk, 72 kg
Rozkosz, N. N., 71 kg

Gonitwa IV. — 1.400 zł.
Dla 4 l. i st. og. i kl. arabskich
Dyst. ok. 2.200 m.
El-Hasa, p. Zarczewski, 60 kg
Jeremjadaj, j. Tobiasz, 66 kg
Ibn-Nedjari, j. Janusik, 59 kg
Kair, N. N., 62 kg
Minaret, j. Bogobowicz, 59 kg

Gonitwa V. — 700 zł.
Dla 3 i 4 l. klaczy
Dyst. ok. 1.200 m.
Admonicja, N. N., 55 kg
Cenna, N. N., 55 kg
Fides, j. Matuszewski, 60 kg
Toujurs Charmante, j. Szyszko 60 kg
Saga, j. Janusik, 54 kg

Gonitwa VI. — 700 zł. (płoty).
Dla 4 l. i st. koni
Dyst. ok. 2.800 m.
Fronton, N. N., 70 kg.
Gandhi, p. Wójcik, 72 kg.
Naulaka, N. N., 70 kg.
Reklama, chł. Polit, 68 kg
Turon, chł. Wierzbicki, 68 kg.

Gonitwa VII. — 500 zł.
Dla 3 l. i st. og. i kl.
Dyst. ok. 1.800 m.
Admonicja, N. N., 54 kg
Eneida, j. Kończal, 58 kg.
Gardenja II., j. Bogobowicz, 54 kg.
Gaz-lina, j. Czyż, 61 kg
Ozon, j. Janusik, 56 kg
Szanfary, N. N., 56 kg.
Toporczyk, j. Rusin, 56 kg

NASZE TYPY:

1. Gazella II.
2. Galicja
3. Eh-Bien
4. Minaret, Ibn Nedjari
5. Fider, Saga
6. Naulaka, Reklama
7. Eneida, Gardenia, Admonicja.

TED.

PODZIĘKOWANIE

Dotknięci bolesną stratą przez zgon drogiego Męża i ojca śp. **Juljana Sas Dobrzańskiego**, doznaliśmy tyle dowodów życzliwości i współczucia, iż nie mogąc inaczej wyrazić swej wdzięczności, tą drogą, szlemy serdeczne słowa podzięki Tym, którzy przyszli nam z pomocą, lub też uczcili pamięć Jego.

W szczególności dziękujemy z głębi serca JWP. Drowi J. Limanowskiemu, za wieloletnią troskliwą opiekę, JWPP.: Prym. Dr. A.Domaszewiczowi, Dyr. Poreckiemu, Drowi Steinowi, Siostrom i Pielęgniarkom Szpit. Pow., za ratowanie gasnącego życia. Najprzew. Prob. Par. św. Marji Magdaleny Ks. G. Szmydowi, Ks. Klosowi i ks. kapelanowi Szpit. Pow. Prezydjum kr. stoł. m. Lwowa, Dyr. Teatrów miej. w osobach: JWPP.: Posła Horzycy, dyr. Szackiego, prezesa Z. A. S. P. Strachockiego, pozatem Przyjaciołom, Koleżankom, Kolegom oraz znajomym, za oddanie Mu ostatniej posługi. Bóg Wam zapłać.!

21044 **ŻONA I SYN**

FELJETON NIEDZIELNY

Wiosna w Krynicy

Od wnuczki mojej bawiącej w Krynicy otrzymałem krótki, lecz wiele mówiący liścik: „dziadziu przyjeżdżaj do nas prędko — tutaj kwitną brzy". A więc to tak: u nas we Lwowie wiosna się już kończy, a tam w górach dopiero się zaczęła. A zatem jazda do stęsknionej wnuczki i do tej drugiej wiosny, która napewno jest piękniejsza niż w mieście.

Więc od Zielonych Świąt rozkoszuję się tą wiosną krynicką, przecudowną, świeżą zielonością lasów i polan, turkusowem niebem, po którem co dnia popołudniu przelatuje krótka burza jesienna, sprawiając, że potem jeszcze upojniej pachną kwiaty polne na górach i bzy w dolinach. A pozatem przypatruję się życiu pierwszego sezonu w Krynicy, zwanej słusznie „Królową polskich zdrojowisk, co nie ulega kwesji, że nasza Krynica to jedyne dziś w Polsce zdrojowisko na miarę europejską, że dzięki opiece swojego możnego właściciela, wolnego na wieczyste czasy od wszelkich podatków i danin, rozwija się wspaniale, mogąc sobie pozwolić na tak kosztowne inwestycje jak zupełnie współczesne ujęcie wszystkich źródeł, budowę wspaniałych nowych łazienek, konserwację dróg, pierwszorzędne lokale rozrywkowe, nadzór sanitarny, jednem słowem na to wszystko, co przywraca kuracjuszowi zdrowie, zapewnia mu najwyższą wygodę i umila mu życie. Duży rozmach inwestycyjny z przed kilku lat, zdążający do regulacji zdrojowiska wedle świetnych planów prof. Nadolskiego, z powodu kryzysu uległ pewnemu zahamowaniu w swem tempie, lecz co roku systematycznie wykonuje i kończy coś ze swoich gigantycznych zamierzeń. Ostatnie lata przyniosły Krynicy nową elektrownię, będący już na ukończeniu ogromny gmach poczty, uregulowanie górnej drogi dojazdowej, kąpiele słoneczne z basenu, kąpiele w suchym Zuberzu. Na ukończeniu również są place ziemne i ogrodowe przy stromym szkarpie Góry Zamkowej, w której cieniu ma stanąć tu nieszczęśliwy, od tylu lat zabity deskami pomnik Mickiewicza.

Gdyby jeszcze znalazły się fundusze na wykończenie hotelu zdrojowego, kłującego każdego w oczy czerwienią nie wyprawionych murów, gdyby zniknęły z deptaku te stare, brudne domki, skazane na odwlekane ciągle zburzenie i otworzyła się ta śliczna perspektywa z deptaku na nowe Łazienki, zniknęły ta zmora, która nie daje spać po nocach wszystkim ludziom dobrej woli i kochającym to śliczne polskie zdrojowisko. Wówczas mniejby ich gniewał i drażnił ten kosztowny, śliczne urządzony, kamiennemi murami ogrodzony, ale stojący pustką pałacyk reprezentacyjny, przezwany Dyrektorówką, choć napewno nie będzie w nim mieszkał żaden dyrektor Krynicy, chyba jakiś warszawski, generalny dyrektor wszystkich dyrektorów polskich zdrojowisk. Napewno nie dla obecnego, od tylu już lat zarządzającego zdrojowiskiem dyr. Leona Nowotarskiego, ani też z jego inicjatywy zbudowała Warszawa ten luksusowy pałacyk, bo jest to człowiek spartańskiej prostoty i skromności i doskonale się czuje w swoim małym domku na zielonej górce.

Zacny ten mąż, rozmiłowany w Krynicy, całe swe życie ofiarował ukochanemu zdrojowisku, a że jest wysoki i nos ma długi, we wszystko od lat wgląda i nic nie ujdzie jego uwadze. Pomaga mu dzielnie w pracy wieloletni sekretarz Komisji zdrojowej Jodłowski. A pracy tej jest coraz więcej, bo oto zaczął się już sezon główny, pociągi wyrzucają coraz większe gromady kuracjuszy, coraz ciaśniej jest w pensjonatach, coraz gwarniej na deptaku, coraz dłuższe ogonki ludzkie przed kancelarjami dyrektora i sekretarza. Placyk przez glorjetą świetnej orkiestry zdrojowej pod dyr. Kochańskiego przypomina coraz częściej salę koncertową. Ponieważ niektórzy nie uzna ją wody, żal mi tych wszystkich, którzy tu biegają od źródła do źródła i zalewają się Inbarem, Słotwinką, Kryniczanką lub Janeny. Pewien doktor, stary mój przyjaciel, powiedział mi, że działanie tych wód jest świetne, że dotąd nie wyzyskuje się wszystkich ich możliwości kuracyjnych (płókanie jelit — choroby nerkowe) i rozumna propaganda w tym kierunku przyda napewno w najbliższej przyszłości krynickiemu zdrojowisku nowej sławy leczniczej. A że jest to człowiek rzetelny muszę mu wierzyć.

O ile mogłem zorjentować się, warunki kuracji i pobytu w Krynicy dziś są znacznie lepsze niż dawniej. Wszystko znacznie potaniało, ale najbardziej pensjonaty. Wiele z nich zadowalnia się dziś kwotą 5 zł. dziennie od osoby, a nawet te pierwszorzędne są nie o wiele droższe. Żydzi naturalnie mają swoje (nawet koszerne), katolicy swoje. Ci ostatni garną się najchętniej do przytulnego, znanego ze swej staropolskiej atmosfery „Soplicowa", gdzie w tym roku Dr. Zarzyckiemu w ordynacji pomaga syn Dr. Bogdan Zarzycki, asystent Kliniki Dra Renckiego ze Lwowa. Krynica posiada dwa pensjonaty - pałace, urządzone z luksusem europejskim, „Lwi gród" dla ludzi ubogich (sanatorjum Ubezpieczalni Społecznej), gdzie od roku rządzi doskonale Dr. Rudolf Kochlöffel i „Patrice" dla ludzi bogatych, gdzie rządzi per procura nasz znakomity śpiewak Kiepura. Od czasu, gdy wielkodusznie zobowiązał się wszyst kie dochody z występów w Polsce do końca życia ofiarowywać na cele publiczne, można sobie bez narażenia się na złośliwości ludzkich języków powiedzieć; śpiewam dla Ojczyzny! Jak zwiastują znaki na ziemi i na niebie, sezon główny w Krynicy zapowiada się świetnie. Ze względu na zapowiedziany zjazd gwiazd politycznych, przemysłowych i artystycznych, Krynica będzie w tym roku letnią stolicą Polski, na co posiada wszystkie warunki.

Vetus.

CO DZIEŃ NIESIE?

16 CZERWCA
Wsch. sł. g. 3 15 m
Zach. sł. g. 7 55 m

Niedziela
Trójcy św.
Poniedziałek Jolanty

KOTLETY WOŁOWE Z KARTOFELKAMI (FRITES)

3 grube kotlety wołowe, 2 łyżki masła, 1 łyżka mąki, 1 cytryna, 6 sardeli, przyprawa MAGGIego, 1 kg kartofli, frytura, sól.

Kotlety przy krótko obciętem żeberku z doborowej wołowiny lekko zbić posolić, oprószyć mąką i smażyć krótko na mocno rozpalonem maśle w ten sposób, aby się z wierzchu obrumieniły, wewnątrz jednak pozostały soczyste i różowawe. Po wyłożeniu na półmisek położyć na każdy kotlet kawałek świeżego masła, plasterek cytryny, 2 sardele i skropić przyprawą MAGGIego.

Kartofle ostrugane i opłókane pokroić w cienkie paski, osuszyć ściereczką, wsypać do naczynia z gorącą fryturą i smażyć, aż nabędą koloru złotawego. Następnie wyjąć łyżką durszlakową, osączyć i posypać solą. Temi kartofelkami obłożyć dookoła kotlety.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Niedziela, 16 bm., o godz. 3.30: „Fräulein Doktor“, po raz ostatni. Ceny najniższe.

TEATR ROZMAITOŚCI

Niedziela — nieczynny.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Wiktor czy Wiktorja?“
ATLANTIC: Nasi chłopcy marynarze.
CASINO: Jestem zbiegiem — Paweł Muni.
COLLOSSEUM: „Csibi“ oraz rewja „Serce i walczyk“.
CHIMERA: „Zaufałam Ci.“
GRAŻYNA: „Kapitan Korkoran“ Vlasta Burian.
KOPERNIK: „Powrót Frankensteina“.
MARYSIEŃKA: „Powrót Frankensteina“.
MUZA: „I cóż dalej szary człowieku?“
„MIRAŻ“: „Przedmieście“.
PALACE: „Panna i szofer“ — Feliks Bressart.
PAN: „Marzenia miłosne“ (Leise flechen meine Lieder).
PAX: „Golgota“, ul. Franciszkańska 1 a.
RAJ: „Julika“ operetka z G. Fröhlich i G. Alpar.
STYLOWY: „Czterech gentlemenów“ oraz rewja.
SŁOŃCE: „Sprytna dziewczyna“. Rewja: „Miłość to bluff“.
ŚWIT: Kawalkada.
WANDA: „Pieśń nad pieśniami“, oraz „Złe kochanie“.

Kronika lwowska

Walne Zgromadzenie Polskiego Tow. Politechnicznego we Lwowie

Na ostatniem Walnem Zgromadzeniu Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie, b. r., po żałobnej manifestacji dla uczczenia pamięci Marszałka Polski, śp. Józefa Piłsudskiego, przystępując do normalnych obrad nad sprawami P. T. P. przemówił Prezes Towarzystwa inż. *Stanisław Rybicki* i złożył sprawozdanie z działalności Towarzystwa w 57 roku jego istnienia. Wskazał, że mimo kryzysu gospodarczego i zmniejszenia się liczby członków, wywołanego przez bezrobocie i pauperyzację stanu inżynierskiego, Wydział mając zmniejszone dochody do dyspozycji, wybrnął z trudnego położenia i umiał dostosować do tych dochodów swoją gospodarkę. Największą troską Wydziału było „Czasopismo Techniczne“ organ Towarzystwa od lat 53. Tylko znaczne obniżenie kosztów wydawnictwa i nadzieja otrzymania sporadycznej, choć w zmniejszonych rozmiarach pomocy, upewniają, że organ zdoła się utrzymać na wysokim poziomie lat ostatnich.

Mimo niekorzystne okoliczności działalność Towarzystwa rozwijała się pomyślnie. Salę wykładową Twa, w której poruszane były poważne naukowe problemy i aktualne tematy, zapełniali liczni słuchacze. Praca w Sekcjach, których było osiem, była wzmożoną i przygotowywała wnioski z dziedziny swych specjalności dla Wydziału Głównego.

Podnieść należy prace Sekcji Hydrotechnicznej, która zajmowała się przyczyną i przebiegiem katastrofy powodziowej w lipcu ub. r. Sekcja Hydrotechniczna opracowała wspólnie z Izbą Inżynierską i Polskiem Towarzystwem Leśnem dwa memorjały w tej sprawie.

Trzeciem ważnem wystąpieniem był memorjał do Władz Centralnych wykazujący potrzebę utworzenia Ministerstwa Spraw Technicznych, w miejsce zwiniętego Ministerstwa Robót Publicznych. Memorjały te, przedłożone p. Prezesowi Rady Ministrów i rozesłane licznym Zrzeszeniom technicznym i wybitnym osobistościom, wzbudziły żywe zainteresowanie.

W akcji pozostawienia na Politechnice Lwowskiej Wydziału Rolniczo-Lasowego wzięło Towarzystwo żywy udział.

Z powyższego widać, że wyniki pracy Twa w roku sprawozdawczym nie były znikome.

Przeglądając spis Członków P.T.P. zauważyć można, że bardzo liczny zastęp (120) stanowią długoletni Członkowie, którzy przez cały czas swej przynależności do Towarzystwa udzielali Twu swego poparcia. Wydział, korzystając z postanowień Statutu wygotował dla uczczenia ich specjalne dyplomy uznania za długoletnią przynależność do Towarzystwa, wśród których 15 członków należy do Towarzystwa 50—58 lat.

Po przyjęciu sprawozdania do wiadomości i udzieleniu na wniosek komisji rewizyjnej absolutorjum za sprawozdanie kasowe, przystąpiono do wyborów nowych Członków Władz Towarzystwa. Skład nowoobranego Wydziału, który przed kilku dniami ukonstytuował się jest następujący: *Prezes:* inż. Stanisław Rybicki, *wiceprezesi:* rektor prof. Dr. Otto Nadolski, inż. Paweł Prachtel - Morawiański, sekretarz: inż. Zygmunt Marynowski; zastępcy sekretarza: inż. Liberat Krasucki, inż. Adam Heyda, skarbnik inż. Andrzej Nosowicz, zast. skarbnika inż. Edward Bronarski, redaktor „Czasopisma Technicznego“ dr. inż. Witold Aulich. *Członkowie:* inż. Fryderyk Blum, inż. Gustaw Chmielewski, inż. Stanisław Kozłowski, prof. inż. Dyonizy Krzyczkowski, prof. dr. Maksymiljan Matakiewicz, dr. inż. Stanisław Ocheduszko, inż. dr. Aleksander Pareński, inż. Stanisław Serafin, inż. Bronisław Welczer, prof. inż. Kazimierz Zipser.

Po wyborach uchwaliło Walne Zgromadzenie przez aklamację nadać godność *członków honorowych* Towarzystwa p. prof. Dyonizemu Krzyczkowskiemu i p. Rektorowi Dr. Ottonowi Nadolskiemu w uznaniu ich długoletniej gorliwej pracy dla Towarzystwa.

Pogrzeb ś.p. podinsp. P. P. Juljana Gottasa

(a). W dniu wczorajszym, o godz. 15-tej, z krypty kościoła OO. Bernardynów odbył się pogrzeb ś. p. podinsp. Juljana Gottasa, komendanta Szkoły policyjnej w Mostach Wielkich, zmarłego w 40 roku życia po operacji, dokonanej we Wiedniu. Pogrzeb oficera P. P., który zażywał ogólnej sympatji dzięki wysokim walorom swego charakteru i zasługom, jakie położył na polu wykształcenia najmłodszych kadr policyjnych, wyrósł do granic manifestacyjnego uczczenia tak przedwcześnie zgasłego oficera Policji Państwowej. Obok reprezentantów miejscowych władz wzięli w oddaniu ostatniej posługi ś. p. Zmarłemu udział liczni przedstawiciele Komendy Głównej z Warszawy: zast. komendanta głównego, nadinsp. Geib, który złożył u trumny wspaniały wieniec w imieniu komendanta głównego, przybyli dalej insp. Horodyski, naczelnik Wydziału wyszkolenia, podinsp. Zawadzki, podinsp. Iżewski, insp. Piątkiewicz, insp. Płotnicki, insp. M...ewicz, insp. Goździewski z korpusem oficerskim lwowskim. Pochód żałobny otwierał bataljon policyjny z orkiestrą wojskową, w pogrzebie wziął również udział szwadron konnych posterunkowych pod komendą kom. Wojciechowskiego. Na mogile złożono mnóstwo wieńców. Z żalem żegnano śp. Zmarłego, który odszedł tak wcześnie pełen zasług dla służby bezpieczeństwa.

—:—

Zajście na Cytadeli

W dniu wczorajszym na wzgórzach Cytadeli rozegrało się zajście pomiędzy p. E. a p. S. na tle osobistych nieporozumień, przyczem obaj sięgnęli do rewolwerów, wymieniając łącznie 9 strzałów, które chybiły. Obu doprowadzono do Komisarjatu P. P., gdzie poddano ich przesłuchaniu, poczem odstawiono obu do Wydziału śledczego, gdzie złożyli szczegółowe zeznania. Po przesłuchaniu obaj antagoniści zostali aresztowani, — wieczorem jednak wypuszczono ich na [illegible]

Zginął kopnięty przez własnego konia

(a.). Do tutejszego szpitala powszechnego przywieziono w dniu wczorajszym, 50-letniego gospodarza z Macoszyna, pod Lwowem, **Piotra Klepacza**, którego na polu kopnął koń w brzuch. Klepacza w stanie nieprzytomnym dostawiono do szpitala, gdzie w niedługim czasie później życia dokonał.

Postrzelony przez gajowego

(a.). Późnym wieczorem w dniu wczorajszym przywieziono do szpitala powszechnego Jana Koszczaka z Janowa, który w lesie tamtejszym postrzelony został z dubeltówki w kość krzyżową i rękę przez Gajowego Józefa Kosiorka. Dochodzenia w toku.

Atak włamywaczy na kasę sądu grodzkiego

(a.). Nieznani sprawcy usiłowali wczorajszej nocy dokonać ataku na kasę depozytową sądu grodzkiego przy ul. Sądowej, l. 7. Po wyjęciu szyby w oknie, włamywacze dostali się najpierw do kancelarji sekretarjatu egzekucyjnego XVI. w sądzie miejskim grodzkim cywilnym, gdzie pootwierali szuflady w biurkach, porozrzucali po podłodze papiery i akta, nie wyrządzili jednak żadnej szkody. Kasiarze zamierzali prawdopodobnie wybić otwór w suficie, by przedostać się do biura na wyższem piętrze, gdzie mieści się kasa depozytów. Z niewiadomej przyczyny, prawdopodobnie spłoszeni wycofali się z imprezy, która zakończyła się dla nich pełnem niepowodzeniem.

Napad za rogatką Zieloną

(a). Nieznany jakiś napastnik napadł wczoraj za rogatką Zieloną na Franciszka Pukasa i nożem zranił go ciężko w rękę. Pogotowie przewiozło go do szpitala, sprawca zbiegł.

Zdarzenia i wypadki

(a). **Pod pozorem wynajmu mieszkania — kradną.** Do mieszkania Jadwigi Sterneckiej przy ul. Kopcowej 2, przyszło wczoraj dwu osobników, z których jeden pod pozorem wynajmu mieszkania skradł ze stołu torebkę, zawierającą 30 zł.

(a). **Aresztowanie oszusta.** Policja aresztowała wczoraj Jakóba Górkę, liczącego 41 lat, handlowca (ul. Staszica l. 8, pod zarzutem wyłudzenia 250 zł. od Ewy Sawaryn (Nowy Świat 18), pod pozorem udzielenia dozorcówki przy ul. Hausnera l. 16.

(a). **Szoppenfeldziarz na widowni.** Do sklepu Antoniego Pietruszewskiego przy ul. Halickiej 20, weszło wczoraj dwu osobników, celem zakupu koca. Gdy wyszli ze sklepu nie załatwiwszy interesu, kupiec zauważył brak sztuczki zefiru, przedstawiającej wartość 50 zł.

(a). **Gdy nieostrożnie obchodzi się z ogniem...** wybucha pożar. Tak było wczoraj w Horbaczu, w pow. lwowskim, gdzie nieostrożne obchodzenie się z ogniem w zagrodzie Dmytra Szewczuka wywołało pożar, który zniszczył stodołę Szewczuka, a przerzuciwszy się na stodołę sąsiada Michała Łuczki, strawił ją doszczętnie.

(a) **Zderzenie wozu z tramwajem.** Na pl. Gołuchowskich najechał wczoraj przed południem wóz tramwajowy linji „5“ nr. 121 na przejeżdżającego wozem Jana Zazulę, gospodarza z Polanki, pod Lwowem. W zderzeniu dyszel wozu uległ złamaniu, ofiar w ludziach nie było, konie też odjechały cało z niemiłej przygody.

Zmarli we Lwowie

Z Kośnierskich Helena Piątkowska, wdowa po kupcu, pogrzeb 15 b. m. z ul. Piekarskiej l. 3 na cm. Łyczakowski.

Ludwika Neuster, em. st. ofic. poczt. pogrzeb 16 b. m. z krypty Ormiańskiej na cm. Łyczakowski.

Franciszka Pock, wdowa po kolejarzu, l. 70, pogrzeb 15 b. m. z ul. Gródeckiej 66, na cm. Janowski.

Walka o ceny piwa we Lwowie

Na terenie kilku miast organizacje gospodnio - restauracyjne rozpoczęły atak na ceny piwa w Polsce. Na czele tej akcji stanęła Warszawa, gdzie browary, przy ostatniem scaleniu podatku obrotowego od piwa stawki cennikowe na 100 l. tego napoju podwyższyły.

Inny charakter natomiast ma walka o zniżkę cen piwa na terenie Lwowa — tu bowiem piwo nie zanotowało narazie zwyżki, a natomiast odbiorcy masowi w tym wypadku: restauracje,, gospody, piwiarnie zażądały obniżki obecnej ceny piwa, która za 100 ha płacą 70 zł. W roku 1929 piwo lwowskie kosztowało 75 zł za 100 l., organizacje restauracyjno - gospodnie lwowskie domagają się jednak, w imię obrony praw konsumenta, obniżki efektownej, którаby odbiła się realnie na cenach detalicznych. Odbiorcy masowi wyobrażają sobie obniżkę na 100 litrach w granicach od 10—12 zł. Korporacja Restauratorów i Hotelarzy we Lwowie postulaty swoje opiera na cecach chmielu, jęczmienia, węgla, robocizny itd. Chcąc zapoznać szerszy ogół ze swojemi postulatami Zarząd Korporacji Restauratorów pod przewodnictwem swego prezesa Franciszka Koziola zaprosił przedstawicieli prasy na specjalną konferencję, na której p. Kozioł zdał sprawę z obecnego położenia gospodarczego przedsiębiorstw gospodnio - szynkarskich we Lwowie i ich stosunku do produkcji browarów zwłaszcza Browady Lwowskie, Okocim, Żywiec, Ponikwa, Busk itd.

Lojalnie przytoczył p. r. Kozioł argumenty przedsiębiorstw browarniczych, które podnoszą, że obniżka cen piwa narażiłaby je, przy obecnej sytuacji gospodarczej na niedobór i straty. Po ciekawym referacie p. r. Kozioła w którym zapoznał słuchaczy ze stanem browarniczym w Polsce, rozwinęła się żywa dyskusja, która pozwoli nam rzucić światło na pewne zagadnienia związane z przemysłem browarniczym.



KOMUNIKATY

Dział rozrywek umysłowych. Ze względów technicznych przenosimy ten dział do numeru **sobotniego,** przyczem pojawiać się on będzie przez miesiące wakacyjne nie co tydzień, jak dotychczas, lecz **co dwa tygodnie.**

Najbliższy „Dział rozrywkowy" pojawi się zatem w numerze z dnia 22. bm.

Referat Informacyjno - Wywiadowczy Polskiego Czerwonego Krzyża poszukuje pp. Wandy Zarzyckiej i Romualdy Wróblewskiej, córek Wincentego. Osoby znające adres poszukiwanych lub posiadające o nich jakie wiadomości, proszone są o podanie ich do Zarządu Okręgu Lwowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża we Lwowie, przy ul. Bielowskiego 6, nr. telefonu 221-59.

Ciekawy odczyt o szkodnikach ogrodowych. Małopolskie Tow. Ogrodnicze dnia 16 bm. w niedzielę o godz. 18-tej urządza w sali Muzeum Przemysłowego przy ul. Hetmańskiej 20, bezpłatny odczyt, który wygłosi prof. Jan Smetański p. t. „O najważniejszych szkodnikach ogrodowych ze świata zwierzęcego i o ich zwalczaniu". Po odczycie nastąpi bezpłatne rozdanie roślin i kwiatów za zwrotem kosztów dostawy.

Agencja pocztowa w Jamnej. Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów we Lwowie komunikuje, że na czas od 15. czerwca do 31. sierpnia 1935 uruchamia się sezonową agencję pocztowo -telegraficzną w miejscowości Jamna, powiat Nadwórna, woj. Stanisławów, oraz, że w Urzędzie pocztowym Ottynja, pow. Tłumacz zaprowadzono służbę telefoniczną i telegraficzną całodzienną zamiast dotychczasowej służby w ograniczonych godzinach.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków zawod. Związku Literatów Polskich we Lwowie, które ma ostatecznie powziąć uchwały w sprawie reorganizacji na podstawie nowego unifikacyjnego statutu związków, uwzględniającego autonomię oddziałów regionalnych, odbędzie się w niedzielę, dnia 16. b. m., o godz. 10.30 w parterowej sali Kasyna i Koła Lit. Art.

LWOWSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE. We wtorek 18 bm. w lokalu L. T. F. przy ul. Dzieduszyckich l. 1. odbędzie się dyskusja na temat fotogramów, dostarczanych anonimowo przez autorów, a rzutowanych episkopem. Początek o godzinie 19-ej. Goście mile widziani.

ZARZĄD ZWIĄZKU OBROŃCÓW LWOWA Z LISTOPADA 1918 ROKU wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w żałobnem nabożeństwie w Katedrze w dniu 18 bm. o godz. 9 rano i na akademji w Ratuszu o godz. 19-ej ku czci śp. Generała i Ministra Bronisława Pierackiego dowódcy IV-go Odcinka.

Woźny uniwersytetu aresztowany

pod zarzutem par. 203 k. k.

(a.). W dniu wczorajszym **aresztowany został woźny uniwersytecki, Józef Zarzycki (ul. Długosza 9)** pod zarzutem z powyższego paragrafu kodeksu karnego, który grozi karą do 10 lat. Zarzycki zwabiał do swego mieszkania nieletnie dziewczynki, oddzielone jeszcze szeregiem wiosen od lat piętnastu i tam, spuśćmy na to zasłonę. Po aresztowaniu poddany został szczegółowemu przesłuchaniu, przyczem przesłuchano też kilkanaście dziewczynek, które sporo obciążającego go materjału w zeznaniach swych złożyły. Jak z opowiadania matek wynika, był Zarzycki postrachem całej ulicy, toteż, jak mówiły: „odetchnęłyśmy, gdyśmy dowiedziały się, że znalazł się za kratkami". W dniu wczorajszym po zamknięciu dochodzeń, Zarzycki został odstawiony do dyspozycji sędziego śledczego.

Postulat obniżki abonamentu radjowego

dla świetlic wiejskich

Od jednego z działaczy wiejskich otrzymujemy następujące uwagi:

Do propagandy radjofonizacji wsi stanęły w pierwszym rzędzie samorządy gminne, organizacje społeczne, szkoły, świetlice etc. Za mozolnie zebrane grosze wśród społeczeństwa wiejskiego pozakupowano radjoodbiorniki. Kierownicy poszczególnych placówek społecznych pozadłużali się w firmach, byle tylko prędzej udostępnić wsi korzystanie z radja, niosącego na wieś oświatę i ciekawe wiadomości gospodarcze.

Wysłuchując ludzi, pragnących za wszelką cenę utrzymać z trudem zdobytą świetlicę, nasuwa się uwaga, czy władze Polskiego Radja nie zechciałyby wejść w położenie wsi i obniżyć opłatę radjofoniczną dla świetlic do 1 zł. miesięcznie, tak, jak to mają rolnicy. Ze świetlic bowiem korzystają najubożsi oraz dziatwa szkół powszechnych. Tu trzeba jeszcze dodać, że sama eksploatacja radjoodbiornika na wsi jest droższa, bowiem prócz dość częstego ładowania akumulatorów, dochodzi kupno bateryj anodowych.

Mieszkańcy wsi i kierownicy świetlic wiejskich apelują do Polskiego Radja, by zechciało przez obniżenie opłaty radjofonicznej umożliwić korzystanie w świetlicach z tak potężnego czynnika kulturalnego postępu, jakim jest radjo na wsi.

Wyniki IX. Woj. konkursu modeli latających

i redukcyjnych we Lwowie

W dniach 8 i 9 czerwca br. na lotnisku we Lwowie, został rozegrany jako dziewiąty z kolei Wojewódzki Konkurs Modeli Latających i redukcyjnych. Udział w konkursie wzięli modelarze ze Lwowa, Jarosławia, Krosna, Przemyśla, Rzeszowa i Sanoka, którzy zgłosili 115 modeli w tem 53 belkowych, 25 rekordowych, 19 kadłubowych, 9 bezogonowców i 9 redukcyjnych.

Główną nagrodę ufundowaną przez Okręg Wojewódzki LOPP, dla uczczenia pamięci bohaterskiego obrońcy Lwowa kpt. pilota Stefana Bastyra zdobył dla XII Gimnazjum we Lwowie, uczeń Tadeusz Benedyk, zdobywając 1825 punktów.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach przedstawiają się następująco:

Grupa senjorów

Modele kadłubowe (zgłoszono 11 modeli) 1) Józef Jagiełło, XII Gimnazjum, Lwów, 706 pkt. 2) Tadeusz Benedyk XII Gimnazjum Lwów, 660 pkt. 3) Stanisław Maleczek XI Gimnazjum Lwów, 648 pkt.

Modele rekordowe (zgłoszono 12 modeli) 1) Adam Lewandowski stud. Polit. Lwów, 1023 pkt. 2) Tadeusz Benedyk XII Gimnazjum Lwów, 936 pkt. 3) Eustachy Piszczyński I. Gimnazjum Jarosław 790 pkt.

Modele bezogonowe (zgłoszono 5 modeli) 1) Leon Szamrajew X Gimnazjum Lwów, 474 pkt. 2) Stanisław Maleczek XI Gimnazjum Lwów, 444 pkt.

Grupa juniorów.

Modele belkowe (zgłoszono 53 modeli) 1) Zgigniew Turkowski I Gimnazjum Sanok 476 pkt. 2) Stanisław Machaj I. Gimnazjum Przemyśl, 403 pkt. 3) Kazimierz Będziński I. Gimnazjum Jarosław 402 pkt.

Kadłubowe (zgłoszono 8 modeli) 1) Bohdan Panycz gimnazjum ruskie Lwów 408 pkt.

Rekordowe (zgłoszona 13 modeli) 1) Mieczysław Machaj I Gimnazjum Przemyśl 643 pkt. 2) Kazimierz Pryjma Szkoła Budownictwa Jarosław 498 pkt. 3) Stanisław Rohm I Gimnazjum Przemyśl 427 pkt.

Bezogonowce. 1) Antoni Müller X Gimnazjum Lwów, 368 pkt.

Modele redukcyjne. 1) Juljan Rudnicki XI Gimnazjum Lwów, 2) Paweł Pęcherski II Gimnazjum Jarosław.

Komisję sędziowską, której przewodniczył dyr. Adam Tiger, stanowili prof. Słonecki, prof. F. Waltoś, naczelnik K. Pakos, por. Stankiewicz, inspektor Kiryłowicz, A. Willmann, ppor. Jeziorski jako delegat 6 pułku lotn. B. Wisznicki jako delegat Instytutu Techniki Szybownictwa I. T. Jakimowicz.

Wyróżnionym modelarzom przewodniczący wręczył nagrody, (których było 18) w postaci cennych przedmiotów (jak aparaty fotograficzne, sztopery, zegarki, przybory sportowe i t. p.) dyplomów i żetonów. Należy podkreślić, że na konkurs ten ofiarowały swe nagrody również firmy: Dąbrowski i Rozwarzewski, Bujak i „Maraton".





Skargi i żale

Napady na ulicach Lwowa

Spokojny przechodzień zdążający głównemi ulicami Lwowa może stosunkowo bezpiecznie minąć najruchliwszy zbieg ulic i wyminąć pędzące auta, może przejść spokojnie chodnikiem przez nikogo nie potrącony, ale nie może ominąć jednej plagi: pokątnych sprzedawców żydowskich nagabujących wprost bezczelnie ludzi na każdym niemal ulicznym rogu. Sprzedawcy oferują skarpetki, krawatki, kołnierzyki itd., a czynią to w taki sposób, że piątego z kolei miałoby się ochotę trzepnąć w papę, aby sobie ulżyć w tej pladze.

Przekupień uliczny wywijający człowiekowi przed nosem zwojem kolorowych skarpetek, nastaje poprostu na pięty, albo, co gorsze, przecina mu drogę. Onegdaj widziałem pewnego spieszącego się pana, na którego sprzedawca krawatek wpadł w ten sposób, że go przewrócił na ziemię, a sam uciekł w drugą stronę.

W żadnem mieście polskiem stosunki pod tym względem nie przedstawiają się tak haniebnie. Mało, że co krok wyciąga rękę jakiś żebrak, to znowu dziewczyna z kwiatami, chłopak z zapalniczką, gazeciarz z „najświeższemi" telegramami. Do rzędu tych wszystkich nieszczęść Lwowianina doszli ostatnio sprzedawcy skarpetek. Handel toczy się nawet w południe w niedzielę, co już obraża uczucia katolickiej ludności.

Ktoś tą sprawą musi się zająć. „Handel" tego typu jest konkurencją dla uczciwych kupców, obrzydza ludziom chodzenie po ulicach, a ze Lwowa czyni jakąś wschodnią Abderę, a nie miasto mające pretensję do walorów europejskich.

Ludność domaga się zlikwidowania nowej plagi ulicznej. Muszą się znaleźć sposoby na wyłowienie i surowe ukaranie żydowskich przekupni ze skarpetkami, którzy terroryzują ulicę Lwowa.

VER.

DLA PENSJONATÓW CENY OFERTOWE

WŁASNY WYRÓB. — CENY NISKIE
KOŁDRY, MATERACE
Bielizna pościelowa

TYLKO
KORALNICKA 6
Mleko Marjan
tel. 237-72.

przerabia KOŁDRY MATERACE Czyści, pierze w jednym dniu. 528

ANGIELSKIE MOTOCYKLE B. S. A.

Najnowsze modele na składzie
WITOLD TRANDA LWÓW AKADEMICKA 7. 975

LEŻAKI zł. 6·50, FOTELE zł. 4·—, HAMAKI zł. 6·50, PARASOLE ogrodowe ZABAWKI WALIZY i Koce podróżne poleca najtaniej LUDWIK HEGEDÜSS Lwów, Kopernika 11 tel. 226-09 987

PLUSKWY

tępi radykalnie świeca S-gaz F-y „SANOS“ Za skutek pełną gwarancja. Żądajcie wszędzie S-gaz „SANOS“ Informacje bezpłatnie: „SANOS“ Lwów, Kl. Tańskiej 3. Tel. 212-62 -6¼.



PARASOLE, PARASOLKI



Parasole ogrodowe i mieralneze, naprawy, pokrycia poleca jedyna katolicka firma „Paragon“ Marja Bemowa Lwów, Wałowa 9. 551

Zarząd miejski w Bełzie, powiat Sokal ogłasza
KONKURS
na stanowisko sekretarza i kasjera miejskiego z uposażeniem w/g. X. grupy. Kandydaci ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać się: 1) metryką urodzenia, iż nie przekroczyli 40 lat życia, 2) świadectwem złożonego egzaminu kwalifikacyjnego na posadę sekretarza, 3) świadectwem ukończenia niższego gimnazjum lub szkoły powszechnej, 4) jednoroczną praktyką na powyższem stanowisku, 5) poświadczeniem obywatelstwa polskiego, oraz 6) własnoręcznym napisanym życiorysem. — Podania z odpisami świadectw wnosić należy do 30. czerwca 1935 r. Po roku nienagannej służby może nastąpić stabilizacja. — Nieuwzględnione prośby pozostaną bez odpowiedzi. Burmistrz M. J. Gross, mp. 988

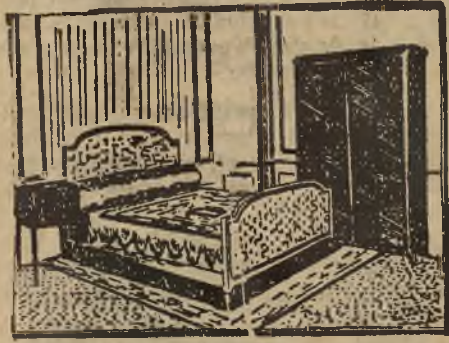
Już są do wynajęcia OD 1-GO WRZEŚNIA
LUKSUSOWE MIESZKANIA
3 i 4-pokojowe, garsoniery i dwa sklepy w nowobudującym się domu UL. KOCHANOWSKIEGO 47 (róg Rybackiej) — Najwyższy komfort, hole, wykusze, centralne ogrzewania mieszkaniowe, (etażowe), bieżąca woda ciepła w łazienkach i kuchniach, klatka schodowa centralnie ogrzewana, mechaniczna suszarnia bielizny, garaż centralnie ogrzewany, piękne położenie wśród ogrodów. Uprasza się oglądać w dnie powszednie od 8—12. 21006

WPISY Do SZKOŁY POWSZECHNEJ SS. URSZULANEK we Lwowie i dodatkowe wpisy do gimnazjum odbywają się od godz. 4—6 popoł. przy ul. św. Jacka 16 ceny zniżone. 972

UBRANIA i RAGLANY

TRENCHCOATY, MUNDURY WOJSKOWE i MUNDURKI STUDENCKIE
wykonuje
po najtańszych cenach według najnowszych żurnali i na dogodnych warunkach.
Równocześnie zawiadamiamy, że pracownię naszą przenieśliśmy z ul. Kopernika 17 na ul. Zimorowicza 5 róg Małeckiego.

„Spójnia“
Spółdzielnia Krawiecka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie
Zimorowicza 5
877

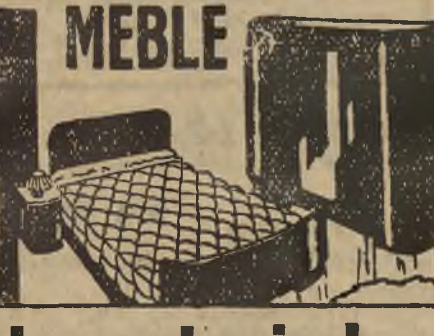


STAŁA SPRZEDAŻ OKAZJI
Meble nowoczesne i antyczne, Kluby skórzane, Salon Biedermeier, Witrynka, Fotele, Salon Złoty, Patefon, Sypialnia francuska, Tapczany, Obrazy słynnych malarzy, Meble biurowe, Kasa, Bronzy, Porcelana, Dywany perskie, Gabinet męski stylowy, Pokoje kombinowane, Pokój turecki — NAJTANIEJ W F-mie (A. WIŚNIEWSKI).
DOM SZTUKI Lwów, Fredry 1. tel. 284-78.

BURSA BOBERSKIEJ
Lwów, PONIATOWSKIEGO 11
przyjmuje wychowanki na rok 1935/36.
Zgłoszenia od 4—5.
19074

Na wycieczkę
zabierz ze sobą najnowsze płyty z firmy Leopold HUTTERER Lwów, SYKSTUSKA 19 tel. 107-83. 980

MEBLE



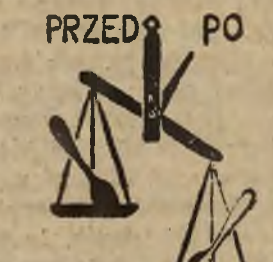
bez pieniędzy
sprzedaje urzędnikom bez poręczyciela
DOROTEUM Lwów, Braierowska 3 1861

tapczany



T. KYSIAK i SYNOWIE LWÓW PLAC SMOLKI Nr. 4 TEL. 40-09

CZY WIECIE?
że srebrzenie jest tylko wówczas trwałe, jeżeli zapomocą wagi da się sprawdzić ilość pokrycia srebrnego. Inne srebrzenia są bezwartościowe.



SREBRZENIU
5-letnią gwarancję wydaje
„GALWANOPLATER“
KOPERNIKA 14.
NAPRZECIW KINA „KOPERNIK“



Bielizna męska
renomowanej jakości po niskich cenach. Pullovery, koszule sportowe, krawaty, szale, rękawiczki 12955
A LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STARK
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

PIENIĄDZE NA STRYCHU...

Przez miesiące całe i lata składamy na poddaszu najprzeróżniejsze przedmioty, nazywając je „rupieciami“. Dla nas nie mają one żadnej wartości, komuś jednak przydadzą się i chętnie za nie zapłaci. Kupiec się znajdzie. Wystarczy drobne ogłoszenie ale zamieszczone w Kurjerze do 10 słów **za 30 gr.** (dalsze wyrazy po 5 groszy).

JUŻ NADESZŁY
MOTOCYKLE ARIEL
MODEL 1935
SCOTT & PAWŁOWSKI Lwów, Akademicka 5
916

PODLUTE

Najwyżej w Karpatach położony, czynny ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY I LETNISKO W GORGANACH, leży na wysokości 700 m. nad p. m. wśród dziewiczych lasów szpilkowych. Wody mineralne, lecznicze i kąpiele siarczano-słone. Oświetlenie elektryczne, wodociągi, pokoje ogrzewane centralnie.
WSKAZANIA: choroby narządu krążenia, choroby dróg oddechowych, (z wyjątkiem gruźlicy), choroby przewodu pokarmowego, choroby wątroby i dróg żółciowych, choroby dróg moczowych, choroby krwi, stawów, mięśni, choroby przemiany materji, stany wyczerpania wskutek przepracowania i rekonwalescencji po przebytych chorobach.
POCZĄTEK SEZONU 15. CZERWCA.
KOMUNIKACJA: Koleją do stacji BROSZNIÓW na linji Stryj—Stanisławów a stąd albo kolejką wąskotorową, która od 15. czerwca otwarta dla ruchu osobowego, albo na zamówienie autobusem na miejsce (1½ godziny). INFORMACJE I PROSPEKTY: do 1 lipca: Zarząd Zakładu zdrojowo - kąpielowego Podlute, Lwów, ul. Kłuszyńska 3. Tel. Nr. 248-82 od 1. lipca: PODLUTE, POCZTA PERE-HIŃSKO. 21047

Biuro Reklam Świetlnych i Plakatowania Afiszów
Lwów, ul. Lindego 7, tel. 20-98

Najkorzystniejszą jest reklama świetlna w estetycznych, specjalnie do reklamy zbudowanych blokach świetlnych przy przystankach tramwajowych i autobusowych. Bloki oświetlone do późnej nocy, oglądane są przez tysiące osób.
Dział plakatowania afiszów wyposażony w tablice tak w centrum miasta jak i na peryferjach daje rękojmię należytej w tym kierunku reklamy. 562

DRUKARNIA KRESOWA

Sp. z ogr. odp.
Lwów, ul. Mochnackiego 48. — Tel. 92-46
przyjmuje do wykonania:
dzieła, broszury, listy, koperty, zaproszenia na wieczorki, śluby i t. d.
Ceny konkurencyjne

MEBLE



jadalnie, sypialnie gabinety, tapczany, kluby poleca Wiedeńska Wytwórnia Stolarsko-tapicerska JAN ORTNER Lwów, Sykstuska 41 tel. 29-79 394



PHILIPS-RADJO do sieci 20 zł. mies.
KODAK-FOTO 6×9 10 zł. mies.
Barwik Borzemski
Kopernika 18 tel. 218-80
Cenniki bezpłatnie 712

FARBY, LAKIERY, POKOSTY poleca najtaniej „BARWA“ Sp. z o. o. LUDWIK HOSZOWSKI Lwów, Akademicka 3 - Tel. 206-69.

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Niedziela, dnia 16 czerwca 1935 r.

8.30 Audycja poranna. 9.55 (Lw) Program na dzień bież. 10.00 (Lw) Nabożeństwo z kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej we Lwowie z okazji zakończenia Marjańskiego Kongresu Różańcowego. — Mszę św. celebruje J. E. Ks. Arcybiskup Dr. Bolesław Twardowski. Kazanie okolicznościowe wygł. J. E. Ks. Bikup Kubicki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 (Lw) „Xochimilco — Meksykańska Wenecja kwiatów", feljeton z cyklu „Podróżujmy" wygł. Bohdan Pawłowicz. 12.20 Poranek muzyczny. — W przerwie Teatr Wyobraźni nadaje fragment słuchowiskowy z dramatu St. Wyspiańskiego p. t. „Daniel" w oprac. Leona Pomirowskiego. 14.00 Fragment z zawodów lekkoatl. 14.15 (Lw) „Najpiękniejsza płyta gramofonowa". Koncert życzeń. 15.00 (Lw) Skrzynka leśna w oprac. T. Barczyńskiego. 15.10 (Lw) Muzyka z płyt. 15.22 Przegląd rynków produktów rolnych — wygł. Stanisław Prus-Wiśniewski. 15.35 (Lw) Dukas: Uczeń czarnoksieski (płyty). 15.45 „Porady weterynaryjne" — wygł. Zygmunt Olszański — lekarz Weterynarji. 16.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Marta Rońska (śpiew) i Tadeusz Kowalski (wiolonczela). Przy fortep. Ludwik Urstein. 16.45 „Czy autobiografja może być szczera?" szkic literacki wygł. Wacław Rogowicz. 17.00 Koncert dla naszych letnisk i uzdrowisk. 18.00 Tr. z obozu wypoczynkowego dla gazeciarzy w Mszanie Dolnej, zorganizow. przez YMCA. 18.20 (Lw) R. Strauss: Duet i tercet z op. „Kawaler Srebrnej Róży" (płyty). 18.30 „Cała Polska śpiewa" — audycję poprowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 18.45 „Życie na Wiśle" — reportaż — wygł. Helena Boguszewska i Jerzy Kornacki. 19.00 (Lw) Program na dzień nast.

19.10 (Lw) Koncert reklamowy. 19.25 Utwory fortepianowe. 19.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.10 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski". 20.15 (Lw) „W godzinę śmierci". 21.30 Audycja muzyczna. 22.00 Fragment meczu międzynarodowego piłkarskiego Polska — Węgry. 22.20 Tr. z Gdyni. „Marynarka gra" — Koncert Orkiestry Marynarki Wojennej pod dyr. A. Dulina. 23.00 Komunikaty. 23.05 Wiadomości sportowe. 23.25 (Lw) Chwila Ketelbeya (płyty). 1. W chińskim ogrodzie. 2. Na błękitnych wodach Hawaii. 3. Sanktuarjum serca. 4. W ogrodzie klasztornym. 5. Stary zegar.

—o—

Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. W związku z zakończeniem Marjańskiego Kongresu Różańcowego, transmituje Polskie Radjo na całą Polskę z kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej we Lwowie Mszę św., którą celebrować będzie dziś, w niedzielę o godz. 10.00 Ks. Arcybiskup Dr. Bolesław Twardowski. Kazanie wygłosi Ks. Biskup Kubicki.

„Meksykańska Wenecja kwiatów" — feljeton B. Pawłowicza. Niedaleko stolicy Meksyku, na wysokości 3200 m. nad poziomem morza, rozciąga się olbrzymia sieć kanałów, z pośród których widnieje niezliczona ilość wysp i wysepek, porosłych różnobarwnem kwieciem i ocienionych wysokiemi meksykańskiemi topolami. To Xochimilco miejsce, gdzie niegdyś wznosiła się stolica Azteków, którą już Kortez nazwał Wenecją Meksyku. Dziś, na miejscu w proch obróconej przez rycerzy Korteza stolicy tragicznego cesarza Montezumy i jego syna Guatechuamaca barwią się wyspy przepysznem kwieciem, a po kanałach i kanalikach pływają ukwiecone pirogi indyjskie i szerokie kanoe, pełne wycieczkowiczów z Mexico City, którym przygodni muzycy i śpiewacy z bożej łaski przygrywają ogniste, melodyjne pieśni. O tej cudownej, meksykańskiej Wenecji kwiatów opowie radjosłuchaczom dziś w niedzielę, o godz. 12.03 znany z szeregu świetnych reportaży podróżnik i literat Bohdan Pawłowicz. Barwny i niezwykle zajmujący feljeton ilustrowany będzie melodjami meksykańskiemi.

12.15 WIEDEŃ. Koncert symf. pod dyr. Konratha z udz. Stelli Wang (fort.).

15.00 WILNO. Audycja dla wszystkich pośw. Krasickiemu.

17.20 MOSKWA (WCSPS). „Jezioro łabędzie" — balet Czajkowskiego (z Teatru Wielkiego).

Radjostacja krakowska

Niedziela, dnia 16 czerwca 1935 r.

8.30 Tr. z Warszawy. 9.55 Program na dzień bież. 10.00 Nabożeństwo ze Lwowa. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej. 12.03 Tr. ze Lwowa i Warszawy. 14.00 Godzina życzeń z płyt. 15.00 Pogadanka dla rolników: „Nowe zasady duńskiej spółdzielczości, któremi należy ożywić spółdzielczy zbyt rolniczy w Polsce", wygł. A. Trafas.

15.10 Pieśni żołnierskie z płyt. 15.22 Pogadanka regjonalna: „Jak Janosik ocalił króla Jana Kazimierza". Wyjątek z Tetmajera: „Janosik Nędza Litmanowski" — recytuje Wł. Hajnos.

15.35 Muzyka z płyt. 15.45 Transm. z Warszawy.

18.20 Muzyka z płyt. 18.30 Transm. z Warszawy. 19.00 Program na dzień nast. 19.10 Koncert reklam. 19.25 Tr. z Warszawy i Gdyni (przez Toruń). 23.20 Lokalne wiad. sport. 23.25 Muzyka salonowa z płyt.

NA LETNISKU



SŁUCHAMY SPECJALNYCH KONCERTÓW RADJOWYCH

»Ogłoszenia drobne«

Ogłoszenia niehandlowe do 10 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr. dalsze wyrazy po 3 grosze. Ogłoszenia kupieckie po 10 gr. słowo

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kantor od godz. 9—19 bez przerwy.

Interesy handl.

OBRAZY.
oryginalne malarzy polskich na dogodnych warunkach do nabycia w SALONIE OBRAZÓW we Lwowie Piłsudskiego 11. tel. 256-56. 1358

Kupna

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

KUPIĘ
pianino. okazyjnie gotówką Zgłoszenia Biuro „Swiat" Kopernika 2/11. 20082

Sprzedaże

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr. kupieckie po 10 gr.

Naprawę zegarków pod kierownictwem szwajcarskiej siły fachowej, uskutecznia **H. GUTTERMAN LWÓW, SYKSTUSKA 14.**

WIATRÓWKI
impregnowane, najtańsze źródło „Pallium", Lwów, Hetmańska 22, obok Muzeum. 215

PERSKIE DYWANY
różnych wymiarów sprzeda okazyjnie „Artes" Lwów, pl. Marjacki 9 I p. 21059



KOLONJALNE
Kawa, Herbata, Kakao, świeże, dobre, tanio poleca Michał WARGA Lwów, Sienkiewicza 3 na H. George'a, 693

Fortepiany pianina świata wyah wytwórni na składzie **Marecki** Lwów, Batorego

SYPIALNIĘ
nowoczesną francuską solidnie wykonaną sprzeda stolarz Zródlana 11. 21037

DOM
do sprzedania Dunin Borkowskich 11a. Wiadomość u właściciela. 21038



Koszule męskie od zł. 3·95 do 10·50 poleca najtaniej ZYGMUNT **Zaleski** Lwów Boimów 4 1103

DO SPRZEDANIA
amerykańska kuchnia gazowa biała emaljowana 4 palniki 2 bradrury cena 300 zł. Lwów, Na Bajki 14 Dozorca wskaże. 20060

WÓZEK
dziecinny w bardzo dobrym stanie sprzedam Lwów, Wiśniowieckich 8 IV|11. Oglądać 3—5 21052

AUTOGARAZ
drzewo rznięte, szalowany deskami 400x500 tanio sprzedam. Lwów, Potockiego 71 właściciel 21056

FORTEPIAN
czarny, zagraniczny, angielska mechanika sprzeda Zakład dentystyczny, Mikołaja 20 I p 21024

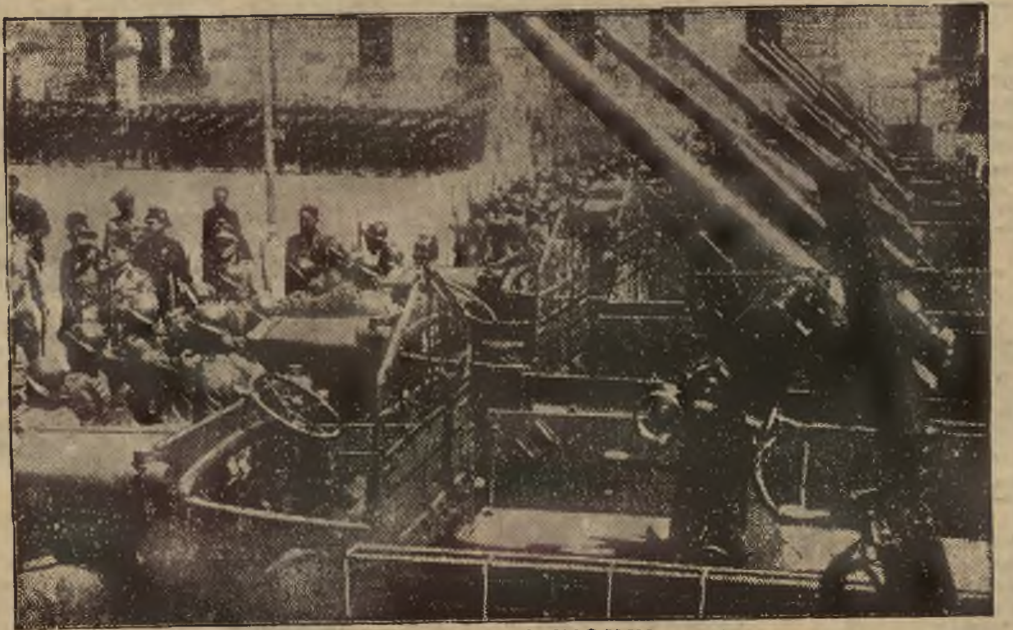
OKAZJA
obraz religijny w ramie duża waza ozdobna tanio Lwów. Mochnackiego 17. 21034

ŁÓŻKA METALOWE



WÓZKI DZIECINNE, TAPCZANY POLECA NAJTANIEJ
WOŁKOWYSKI
KOPERNIKA 5 — Tel. 295-97 496

SAMOCHODY
okazyjne sprzedaż komis. Inż. Braun, Lwów, Tarnowskiego 7, tel. 74-98. 18001



WŁOCHY PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO WOJNY. — Mussolini odbywa przegląd zmobilizowanej dywizji w Cagliari.

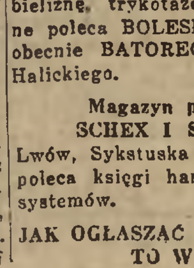
TAPCZAN
orzech kaukaski styl francuski okazyjnie stolarnia Lwów, Turecka jeden. 20075

FORTEPIANY
krótkie, sprzedaje, jedyna okazja wybitna zniżka cen. Hanak Piłsudskiego 21 pierwsze piętro. 20081

PIESKI
rasy Bernard-Owczarków, okazałe, bystre i łagodne do sprzedania w Zarządzie Leśniczy Dra Tarnawskiego w Kosowie k. Kołomyi. 20086

PIECE KAFLOWE
prawie nowe za bezcen natychmiast do sprzedania w Hotelu Europejskim pl. Marjacki 4 Wiadomość tamże. 20092

SPRZEDAM
kamienicę nową, luksusowy komfort dochód roczny 9 100 wkład 65.000. Listy Kurjer Zimorowicza 10 pod „A". 20093



Vytwórnia fortepianów, pianin, fisharmonij **SZKIELSKI** Lwów, Ossolińskich 10. tel. 87-23. Sprzedaż kupno, instrumentów nowych, używanych — naprawa, najem. Ceny bardzo niskie. 2697

Najlepsze najtańsze OBUWIE



poleca najstarsza firma katolicka **L. T. SKRZYPEK** Lwów, Halicka 4. tel. 244-70 1405

TREPKI
(sandały) najrozmaitsze poleca i wykonuje wytwórnia „Ibis" Lwów, ul. Halicka 5. mezanin.

OWCZARKI
podhalańskie. duże śnieżnobiałe sprzeda Lewandowski, Lwów, ul. Poniatowskiego 7. 16056

PŁÓTNA.
bieliznę, trykotaże, ceny zniżone poleca BOLESŁAW BŁOCKI. obecnie BATOREGO 2, róg pl. Halickiego. 883

Magazyn papieru **SCHEX I STENZEL** Lwów, Sykstuska 2, telef. 34-30 poleca księgi handlowe różnych systemów. 102

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"

FORTEPIANY
pianina, harmonjum najtaniej sprzedaje, wypożycza Kubessa, Lwów, Rynek 9. 18006

ŁÓŻKO
4 foteliki, taboret i stolik jasny bambus okazyjnie sprzedam za 50 zł. 19010

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

4 SŁONECZNE
pokoje z kuchnią komfort Supińskiego 8, Wiadomość dozorca lub tel 254-69. 21030

3 POKOJE
kuchnia komfort IV piętro 3 pokoje kuchnia komfort parter do wynajęcia Barwik & Borzemski Kopernika 18. 21026

4 DUZE
pokoje komfort do wynajęcia Lwów, Kopernika 42a I. 21031

4 POKOJE
komfort remontowane, naprzeciw Politechniki tel. 3-90. 21035

CZTEROPOKOJOWE
mieszkanie słoneczne komfortowe do wynajęcia Lwów, Grochowska 56. 21019

CZTEROPOKOJOWE
słoneczne, pełnokomfortowe, Lwów, Strzemię 11a boczna Zyblikiewicza do wynajęcia. 21061

SYKSTUSKA 14
mieszkania komfortowe 3, 4, 5 pokoi — biura, pracownie, warsztaty 4 pokoje — duży lokal na fabrykę do wynajęcia. 21058

KRASZEWSKIEGO 1
ośm lub jedenaście pokoi na biuro do wynajęcia. 19070

GŁĘBOKA 6
piękne czteropokojowe mieszkanie pełnokomfortowe od 1 lipca do wynajęcia. 19071

2 POKOJE
kuchnia z przynależytościami słoneczne, frontowe parter obszerne odnowione bez łazienek rządowcem za czynszem mies. zaraz do wynajęcia Lwów, Teresiewicza 18 20016

2 POKOJE
z pełnym komfortem na mieszkanie lub biuro do wynajęcia przy ul. Romanowicza 8. Dozorca wskaże. 20024

EMERYTOWANY OFICER
poszukuje obszerne komfortowe zremontowane dwupokojowe, możliwie pierwsze piętro lub wysoki parter, słoneczne, niedaleko tramwaju, pobliże parku lub używalność ogródka. Oferty sub „Eles". 20027

CZARNIECKIEGO 2
cztery pokoje system kurytarzowy na biuro zaraz do wynajęcia. 20029

CZARNIECKIEGO 4
Piękne pięciopokojowe mieszkanie pełnokomfortowe zaraz do wynajęcia. 20028

5 POKOI
od 1 lipca Lwów, Listopada 76. 20030

MIESZKANIE
trzy pokojowe słoneczne komfort zaraz do wynajęcia. Lwów, Teresiewicza 15a. 20037

POKÓJ
kuchnia komfort solidnym do wynajęcia. Zgł. list. pod „Liliana" Adm. Kurjera. 20044

WYNAJMĘ
3 pokoje kuchnia komfort spokojnym Lwów, Krasińskiego 14 Minasiewicz. 20050

3—4—5 POKOI
kuchnia do wynajęcia, Lwów, pl. Akademicki 3. 19054

DO WYNAJĘCIA
4 pokojowe słoneczne mieszkanie z przynależnościami, system korytarzowy, komfort ul. Bol. Chrobrego 10 Boczna Potockiego. 20057

KOMFORTOWE
4-pokojowe ogród od lipca Lwów, Nabielaka 28 dozorca. 20059

KULTURALNI
mam trzy pokoje umeblowane które odnajełabym chętnie Lwów Sykstuska 43a II p. m. 8 Kossowicz Jadwiga. 20074

DWUPOKOJOWE
mieszkanie bez łazienki niski parter zaraz wynajmę. Lwów, Pawlikowskiego 4. 20078

POTOCKIEGO 6
od 1-go lipca 5 dużych słonecznych pokoi — I piętro, komfort — wyremontowano oglądać 11—1-ej tel. 255-98. 20079

6 POKOJOWE
I piętro 3 wejścia komfort — zremontowane. Lwów, Batorego 32. 20095

ŁADNY
pokoik użycie kuchni do wynajęcia zaraz Lwów, Bartosza Głowackiego 11 m. 12. 20098

POKÓJ
z kuchnią gaz elektryka użycie łazienki od 1 lipca Lwów, Modrzejewskiej 5. 21001

5 POKOI
kuchnia etc. system korytarzowy wysoki parter do wynajęcia od 1 lipca Lwów, Kadecka 4 21008

ZA
Inkasowanie czynszów dam wzamian piękny pokój frontowy z kuchnią okolica Podzamcza najchętniej emerytowi. Zgłoszenia pisemne Administracja „Tysiąc złotych kaucja" 21014

4 POKOJE
komfortowe system korytarzowy do wynajęcia Lwów, Długosza 37 21023

3 POKOJE
komfort 1 p., balkon, ogródek zaraz do wynajęcia. Filipówka Stefczyka 19. Dozorca wskaże. 17076

29 LISTOPADA 19
4 pokoje I piętro, pełny komfort, strona gospodarcza dogodna, od 1 lipca do wynajęcia. — Dozorcowa wskaże. Tel. 209-43. 19048

Pokoje umebl.

BEZPŁATNIE zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi 2 razy do 10 słów — dalsze wyrazy po 5 groszy.

POKÓJ
frontowy z klatki umeblowany łazienka ewentualnie utrzymanie od 15 bm. Lwów, Głęboka 21 parter.

LUKSUSOWO
urządzony pokój wejście z klatki schodowej wynajmie tanie Lwów Piekarska 26 drzwi 14 20070

SŁONECZNE
pokoje umeblowane w ogrodzie do wynajęcia Listopada 54 a. 21048

2 POKOJE
umeblowane, frontowe, słoneczne razem lub osobno do wynajęcia od 1 lipca Lwów, Obozowa 5 mieszk. 4. 2104[illegible]

POKÓJ
z meblami lub bez do wynajęcia Zofii 22. I. piętro. 2101[illegible]

POKÓJ
kawalerski umeblowany od 1 lipca do wynajęcia, Nabielaka 31. I. p. od 3—6 [illegible]

POKÓJ
umeblowany tanio wynajmę. Żeleński ul. Łyczakowska 62. 2102[illegible]

KLATKOWY
prześliczny pokój łazienka do wynajęcia Lwów ŁYCZAKOWSKA 27 m. 12, Oglądać 3—5. 21060

ŁADNY
pokój słoneczny umeblowany balkon od 15-go czerwca Lwów Pilsudskiego 3 m. 7. 20071

WYNAJMĘ
pokój komfortowy duży Lwów Sykstuska 42a m. 8 2007[illegible]

POKÓJ
1—2 tanio oddam Lwów, Wyspiańskiego 22/1 (Łyczaków) godz. 4—7. 21000

DUŻY
pokój frontowy balkonowy urządzony zaraz wynajmę Lwów. Dąbrowskiego 6 I piętro lewe od 1—4. 21005

STUDENTÓW
gimnazjalnych przyjmie na mieszkanie z całem utrzymaniem zapewniając troskliwą opiekę Helena Naklikowa Lwów, Grottgera 4 Tel. 201-90. 21010

OSOBIE
o stałych poborach wynajmę pokój umeblowany po własnej cenie. Lwów, Reja 7 parter lewy. 21017

POKÓJ
duży frontowy wygodnie umeblowany łazienka ewentualnie utrzymanie od 15 bm. Lwów, Głęboka 21 parter.

Lokale

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

DO WYNAJĘCIA
piękny lokal sklepowy Lwów. Batorego 32 — dozorca. 21000

Poszuk. pracy

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 80 gr. do 10 słów — dalsze wyrazy po 5 groszy.

GOSPODYNI
kucharka lat 35 z długoletniem świadectwami poszukuje posady do samodzielnego prowadzenia domu. Zgłoszenia Lwów, Kołłątaja 4 Dobrowolska u dozorcy. 20055

OBUWIE
ostatnie nowości, najwyższej jakości poleca
KATOLICKI MAGAZYN



JOT-ES
Lwów, plac Kapitulny 2 I p. naprzeciw Katedry.

MŁODA
inteligentna, reprezentatywna panienka pisząca biegle na maszynie poszukuje jakiejkolwiek pracy. Złoży mniejszą kaucję względnie da odpowiednie poręczenie. Zgłoszenia do Kurjera Lwowskiego pod „Uczciwa praca". 21050

BIURO MACHNIEWSKIEJ
Lwów, Kopernika 22, tel. 204-46, poleca bufetowców, cukierników, kucharzy, wykwintne kucharki pensjonatowe, klucznice, gospodynie, nauczycielki Francuzki, Niemki, wychowawczynie, freblanki, bony, pielęgniarki niemowląt, oraz wszelką służbę miastową, folwarczną, restauracyjną, sezonową. 21045

KOBIETA
uczciwa z 5-letnią dziewczynką szuka jakiejkolwiek pracy, posługi za mieszkanie. Łask. listy Kurjer Zimorowicza 10 pod „Matka". 20080

POKOJOWA
z dobremi świadectwami szuka miejsca do wszystkiego do małej rodziny, może wyjechać. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Dobre traktowanie". 20099

KRAWCZYNIE
i bieliźniarki poleca Katolickie Stowarzyszenie Krawczyń im. św. Józefa, Lwów, Sokoła 1. p. II tel. 87-33 po cenach zniżonych 11122

WZOROWE
bezdzietne małżeństwo szuka dozorcówki. Najlepsze polecenia Listy do Adm. „Pracowici uczciwi i czyści". 19011

A. SZCZYGIEŁ
Lwów, Wązka 3 (boczna Łyczakowskiej) przyjmuje do lakierowania budowy, mieszkania i galanterję po najniższych cenach. 19052

Wolne posady

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia do 15 słów BEZPŁATNIE — dalsze wyrazy po 5 groszy.

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

POSADA
biurowa stała dla inteligentnego katolika. Listy z podaniem dotychczasowego zajęcia. Kurjer, Zimorowicza 10 pod „Kawaler lub wdowiec". 20061

KSIĘGOWY
rutynowany i korespondent niemiecki, katolik na dwie godziny popołudniu podać warunki, potrzebny Zgłoszenia do Kurjera pod „Sport". 21068

SŁUŻĄCA
potrzebna Lwów, Pijarów 41 drzwi 6, zgłoszenia przedpołudniem 21002

SŁUŻĄCA
młoda umiejąca dobrze gotować potrzebna zaraz. Zgłoszenia ze świadectwami Lwów, Długosza 37 m. 3. 21018

BEDNARZ
potrzebny Kurkowa 5 I p. m. 9 21028

Nauka

KURS
klasy I gimnazjalnej dla uczniów którzy nie zdali egzaminu wstępnego, otwarty będzie w Zakładzie naukowym im. H. Jordana ul. św. Mikołaja 16. 979

ŁACINA
niemieckie do matury jesiennej Fredry 4a I p. mieszkanie 2 Zgłoszenia 3—5 popołudniu. 21041

Uzdrowiska

HERBATĘ
i kawę dla PT. Pensjonatów poleca Ceylon, Lwów, Ormiańska 8. tel. 209-72. 784

Po 5 groszy za słowo liczymy w tej rubryce do 20 wyrazów. — Dalsze po 10 groszy.

LETNISKO
Porudno-Dwór poczta Jaworów, pięknie położone, las, kąpiel, plaża, tennis, kręgielnia, kuchnia zdrowa, smaczna, pokoje słoneczne. 20076

RABKA
Bajka cała w słońcu nad Rabą, Cisza, telefon, radjo, plaża. Nowy zarząd ceny 3'90. 21053

KOSÓW
pensjonat „Kresy" to źródło zdrowia to raj dla dzieci, Plaża tennis, las, rzeka, Rodzinom znaczne ulgi. 2103[illegible]

ZAKOPANE
Właścicielka Hotelu-Pensjonatu „RENAISSANCE" obejmując przedsiębiorstwo we własny zarząd zaprasza najuprzejmiej dawnych i nowych gości, zapewniając wszelkie kulturalne warunki miłego pobytu przy niskich cenach, Janina Nowicka 986

KAMIEŃ DOBOSZA
pensjonat „Belweder" poleca pokoje, całodzienne utrzymanie, ceny umiarkowane. 21025

SŁAWSKO
pensjonat „Opór" wykwintna kuchnia łóżka sprężynowe od 4 zł, dzieci 3 zł, Pryzińska Lwów Czereśniowa 4. 21029

SKOLE
6-pokojowa umeblowana willa w dużym ogrodzie, nad rzeką pod lasem tanie do wynajęcia Polakowi, katolikowi Lwów, Kaleczа 20a od 3—4. 21049

LUBIEŃ WIELKI
Willa „Halinka", przepięknie położona w słonecznym ogrodzie tuż obok łazienek. Poleca milutkie, słoneczne pokoje o wzorowej czystości z balkonami do ożakowania i z oświetleniem elektrycznem, Zgłoszenia u kantrolera Zakładu. 21051

GÓRY
w willi pokój lub dwa z kuchnią 40 zł. miesięcznie do wynajęcia Pistyń k. Kosowa Bardecka 21035

MORSZYN „POLONIA"
centrum, zarząd rutynowany polski poleca pokoje, ceny umiarkowane. 1[illegible]55

NIEMIRÓW-ZDRÓJ
willa „Krakowianka" pokoje z terasami, pokoje z kuchniami i terasami tanio wynajmuję, Kiszakiewicz Lwów, Potockiego 71. 21055

ROZŁÓCZ
pensjonat „Stanisława" pięknie wśród lasów szpilkowych położony — poleca pokoje z balkonami, słoneczne, z utrzymaniem Ceny niskie. 21032

ŁOMNICA-ZDRÓJ
„Słoneczna" własny zarząd poleca pokoje, pierwszorzędne utrzymanie przy łazienkach, przystanku kolejowym, lesie, Popradzie Księżykowa Stary Sącz. 21045

KRYNICA
pensjonat Dra Łazarskiego, pokój z obfitem. wykwintnem utrzymaniem. Żadnych dopłat 21057

TUCHLA koło SKOLEGO
pokoje umeblowane z wiktem ceny przystępne, las, rzeka, poczta. Wiadomość Weberowa Tuchla przystanek koło kolejki kolejowej. 20019

UROCZE
letnisko „Leśniczówka" Zaszków k. Lwowa, obszerny pokój dla rodziny z doborowem utrzymaniem. Stacja, poczta loco. 20058

JAREMCZE
pensjonat „STENIA" pięknie położony, poleca od 10 maja słoneczne pokoje, radjo, kort tenisowy. Kuchnia wykwitna, obfita do 15 czerwca, ceny niskie. Zgłoszenia SADLIŃSKA Jaremcze. 14658

ROZŁUCZ
najpiękniejszy pensjonat „Janina" wśród lasów szpilkowych, blisko kąpieli, poleca pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia wyborowa. Ceny najniższe. Stacja, poczta, kościół w miejscu. 11121

RABKA
pensjonat HELIOS przeniesiony do Pałacyku Babuni — luksusowe urządzenie. Ceny umiarkowane. Piechocka. Telefony: 170, 265. 814

MORSZYN
najstaranniej prowadzony pensjonat ZOFJI MYCZKOWSKIEJ, komfort, kuchnia wyborowa, ściśle djetetyczna. 284

TATARÓW
nad Prutem, „Zofjówka" pensjonat pod zarządem właścicielki Inż. Zarańskiej, punkt zborny inteligencji, kuchnia staranna, ceny niskie, piękna jadalnia, ogród, tennis, kąpiele rzeczne. 18057

DORA (KARPATY)
Pensjonat „Malawa" piękne położenie — poleca słoneczne pokoje ze zdrowym wiktem. — Ceny przystępne. 18070

JABŁONICA
Na granicy czeskosłowackiej. — Schronisko P. T. T. 1000 m. n. p. morza, wspaniałe wycieczki. Słoneczne pokoje, zdrowy wikt. Stacja kolejowa „Tatarów" n. Prutem. 19051

MORSZYN-ZDRÓJ
nowootwarty pensjonat „Jagiellonka" pod zarządem M. Woronieckiej, położony w centrum, poleca pokoje z balkonami, pościelą i całodziennem utrzymaniem, po umiarkowanych cenach. 940

Różne

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr. kupieckie po 10 gr.

CZY WIECIE? ŻE
nakrycia stołowe srebrzone odpowiadają wszelkim wymogom zdrowotnym i estetycznym. — Trwałe platerowanie tylko „G.I. wanoplater", Lwów, Kopernika 14, naprzeciw kina „Kopernik". 1311-11

URZĄDZENIA
oświetlenia elektrycznego, dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra", Lwów, Pasaż Mikolascha tel. 10-35. 1144

POKOJOWE KLOZETY
poleca FR. CHLADEK — skład tow. żelaznych, Lwów, Rynek 45 1996

UWAGA
Garderobę męską, damską, dziecinną czyści chemicznie oraz farbuje najlepiej, najstaranniej nowoczesna pralnia chemiczna RUDOLF NEUWELT, Sp. z o. odp. Centrala Piastów 23, Filja plac Marjacki 8, Gródecka 72. 498



„Salon Gorsetów „ANTINEA" obecnie Lwów, ul Szajnochy 2 (róg Kopernika) poleca najnowsze modele gorsetów, napierśników, opasek pooperacyjnych na czas ciąży, paski i napierśniki pod strój kąpielowy, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres gorseciarstwa po nader niskich cenach." 869

LIST
dla Pana por. Gedzielińskiego jest do odebrania osobiście w cukierni L. Zalewskiego 20017

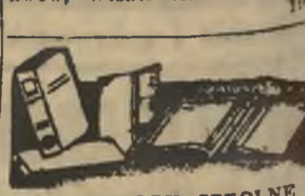
PRZED
wyjazdem na letnisko zaopatrzyć drzwi i okna w kraty i zamczyska ślusarnia Lwów Sykstuska 60 Patla tel. 291-87 20097

CUKIERNIA
Józefa Labegi Lwów, Łyczakowska 89 poleca wszelkiego rodzaju wyroby cukiernicze pierwszorzędnej jakości po b. niskich cenach. 11117



JÓZEF PROCKO
Lwów, Tercjarska 10 tel. 215-88
Sklep Łyczakowska 4 tel. 274-80
114

DLA PAŃ!
Trwałą ondulację na pół roku wykonuje artystycznie, wyłącznie znany specjalista. Krynicki Lwów, Wiśniowieckich 3. 10[illegible]



PRZYBORY SZKOLNE
zeszyty bloki rysunkowe najtaniej poleca Ant. JAMIŃSKI Lwów, Szajnochy 2 tel. 78-76. 147

UŻYWANE MASZYNY DO PISANIA ROZMAITYCH SYSTEMÓW — NAJTANIEJ „MASZYNOPOL", Lwów, SYKSTUSKA 9. 945

PRZED
wyjazdem na letnisko, należy zrobić gwarantowaną trwałą fryzurę już od zł. 8— tylko w Zakładzie fryzjerskim Karola Wiśniowskiego Lwów, Piłsudskiego 27. 21046

NAPRAWY.
zegarów, zegarków i biżuterji wykonuje solidnie. Kupuje złoto i srebro ALBIN MUTKA Lwów plac Bernardyński 8, nabudowania OO. Bernardynów. 67

PRZEDTEM TEL. 51-89 OBECNIE 83-37
Lwów, Blacharska 9 II. p. drzwi 8. Najtaniej we Lwowie powielam pisze matryce, przepisuje (stron 20 gr. kopje 5 gr.) Po francusku i niemiecku. 110[illegible]

KOSTJUMY
kąpielowe na miarę wykonuje Wytwórnia trykotaży Lwów Sykstuska 8. 78[illegible]

ONDULACJA
elektryczna od 10 złotych, ondulacja parowa od 7 złotych. Specjalista STANISŁAW RYBER Lwów, ul. BATOREGO 1[illegible]. Manicure 50 gr. 88[illegible]

PRZERABIANIE
siatek drucianych, łóżka na tapczany, materaców, otoman, wraz z dezynfekcją. Fabryka Zakss, Lwów, Lindego 6 tel. 279-99 1677

NAPRAWA WIECZNYCH PIÓR LWÓW **PRECYZJA**
RUTOWSKIEGO 12 PRZECHODNIA BRAMA
RYNEK 29 ANDRIOLLEGO

Pomoc lekarska

specjalista chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyki
Dr. FISCHER
b. długoletni lekarz (i asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu ord. od 9—1, 3—7. 2665
LWÓW, PLAC MARJACKI 10, II. piętro
drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. Tel. 251-68

Zakład Dentystyczno-Techniczny
Franciszek ROSYK
Lwów, Bielowskiego 5. Tel. 267-02. 493

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-LEKARSKI
Dr. Bogumiła Bieńkowskiego
Słowackiego 18 I p.
otwarty codzień od 9—1. 20085 Pracownia techniczna.

GABINET KOSMETYCZNY **„DISTINCTION"**
KOPERNIKA 42a tel. 272-18.
Zabiegi racjonalnej, nowoczesnej kosmetyki — barwienie i regulowanie brwi automatycznym aparatem (bezboleśnie). Posługuje się preparatami nieszkodliwemi — nowoczesnemi. 872
Prowadzi koncesjonowane kursy kosmetyczne.

Humor zagraniczny



Nauczyciel: — Rozwiązcie następujące zadanie: Opierając się na dzisiejszych cenach, za ile sprzedałby Ezaw swą część soczewicy?
(Ami du Peuple — Paryż). S. R.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Stanisław Starzewski